

Piękny Turek



W sobotę o godzinie 11 przed ratuszem miejskim nastąpiło uroczyste otwarcie „Dni dziedzictwa Europejskiego”. Po przemówieniu przewodniczącego Rady Miasta orkiestra strażacka zagrała „Ode do radości” na maszt wciągnięto flagę i rozpoczęły się imprezy (relacje na str. 5). Przez dwa dni nasze piękne miasto mogło się poczuć nieco bliżej Europy.

Po raz pierwszy nasze miasto uczestniczyło w programie DNI DZIEDZICTWA EUROPEJSKIEGO obchodzone w tym roku pod hasłem „Miasta tkackie w Wielkopolsce”. Organizatorem imprezy był Wielkopolski Ośrodek Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego w Poznaniu.

„Dni” obchodzone były w sobotę i w niedzielę 16-17 września. Otwarto kilka wystaw, odbyły się także pokazy w wykonaniu Koła Rękodziela przy Muzeum oraz tkacek z Danii. Podczas kiermaszu można było nabyć bezpłatny folder okolicznościowy, pamiątkowe pieczęcie, pocztówki, plany miasta i wydawnictwa regionalne, wycinanki oraz ozdoby.

Dla gości spoza miasta (ale zapewne także dla wielu młodych mieszkańców Turku) sporą atrakcją było zwiedzanie z przewodnikiem domków tkaczy przy ul. Żeromskiego, kościołów, cmentarzy. W niedzielę grupa dzieci ze szkół podstawowych pojechała „Szlakiem tkackich tradycji” - autokar obwioził ich trasą Turek-Tuliszów-Władysławów.

Podczas tych niezwykle sympatycznych i promujących nasze miasto uroczystości, jedną wystawę opatrzone szczególnie wymownym tytułem: „Turek jest piękny”. Warto to przypomnieć zwłaszcza tym, którzy obojętnie potraktowali tę imprezę. (a)

101

Jubileuszowy, setny numer został wydany w kolorze, ale początek drugiej setki zaczynamy w tradycyjnej grafice, choć z pewnymi zmianami. Wysokie ceny papieru nie pozwalają na razie na zwiększenie objętości pisma. Aby jednak nie zabrakło miejsca na wiadomości lokalne, pozamyśmy się trzech stron programu telewizyjnego. Co jeszcze się w „Echu” zmieni? Będzie więcej rozrywki (str. 8-9), mniej polityki, do informacji z USC wprowadzona została rubryka o urodzeniach (dane podajemy tylko za zgodą rodziców).

To, czy gazeta będzie się zmieniała dalej zależy w dużej mierze od życzeń Czytelników, a także od technicznych i finansowych możliwości redakcji. Czekamy na Państwa sygnały i opinie.

W niedzielę 10 września na boisku OSiR odbyło się losowanie kolorowego telewizora, jubileuszowej nagrody *Echa Turku*. Szczęście uśmiechnęło się do LUCJANA MAJDY z Russocic, ale wszyscy, którzy przysłali kartki z odpowiedziami mogą jeszcze mieć szansę przy drugim losowaniu. (szczegóły na str. 6)

Zastraszyć kota

Od kilku lat na początku roku szkolnego powtarza się ten sam problem, uczniowie starszych klas szkoły *koty*. Zdarza się to we wszystkich szkołach, ale z najgorszych wypadków słynie Zawodówka i Technikum. Do tej pory wzmoczone patrole policyjne na ulicach i dworcu nie przyczyniły się do ujęcia sprawców, gdyż mundur i służbowy samochód sprawiły, że nawet największy łobuz zachowywał się poprawnie.

W tym roku policja zmieniła taktykę działania na bardziej skuteczną. Poproszono nauczycieli, aby informowali pierwszoklasistów o istniejącym stanie zagrożenia, a potencjalnych sprawców chuligańskich wybryków ostrzegali przed konsekwencjami takiego zachowania. Ponadto już pierwszego września pojawiły się patrole cywilne policji. Rezultat dało się zauważyć od razu, zatrzymano kilku amatorów moc-

nych wrażeń. Jak twierdzi asp. Jan Zaczek, policja działałaby bardziej skutecznie, gdyby poszkodowani zgłaszali, że zostali pobici lub zmuszono ich do oddania pieniędzy. Ale *koty* są zastraszane i to niestety utrudnia interwencję. Jeden z chłopców, któremu złamano nos nie chciał wskazać swoich oprawców i powiedział, że się przewrócił, inny zatrzymany na ulicy przy Szkole Zawodowej twierdził, że chłopak, który przed chwilą go bił to kolega. Od początku roku szkolnego zatrzymano trzech nieletnich amatorów tępienia *kotów*, sprawą zajęła się Prokuratura Rejonowa, która prowadzi wstępne śledztwo.

Jedno jest pewne, chuligaństwo nie będzie tolerowane, a każdy pełnoletni, który zostanie zatrzymany będzie odpowiadat z kodeksu karnego, natomiast sprawy nieletnich zostanie przekazywane sądowni. (k)

Jazda bez uprawnień, pod wpływem alkoholu, wymuszanie pierwszeństwa przejazdu czy pozostawianie małych dzieci bez opieki to najczęstsze przyczyny tragicznych, często śmiertelnych wypadków. Na przełomie sierpnia i września było ich kilkanaście. Trzy osoby zginęły, w tym jedno dziecko. Kilka osób w ciężkim stanie przewieziono do szpitala.

Śmierć na drodze

W czwartek, 7 września, w Malanowie, na skrzyżowaniu ulic Spółdzielców i Tureckiej, pod kołami Fiata Uno zginął sześciolatek chłopiec, który nagle wbiegł na jezdnię.

Rodzice, wychodząc do pracy, pozostawili dwojkę małych dzieci pod opieką dziadków. Dzieci wybrały się na plac budowy ich nowego domu, który znajduje się załedwie kilkaset metrów od ul. Spółdzielców, gdzie mieszkają ich dziadkowie. Trzeba było jednak przejść przez ulicę.

Wracając, dzieci zatrzymały się na poboczu, by przepuścić nadjeżdżającego od strony Turku, poloneza. Następnego samochodu, który jechał zaraz za nim, chłopiec nie zauważył. Chciał

przebiec na drugą stronę ulicy.

Z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziony został do szpitala w Koninie. Tam zmarł.

Pod koniec sierpnia w Chlebowie doszło do czołowego zderzenia Forda Sierra z motocyklem WSK. Kierowcą motocykla był nieletni chłopiec, nie posiadający prawa jazdy. Zginął na miejscu.

Kilka dni później, w Wymysłowie (gm. Tuliszów) kierujący samochodem marki Renault wyprzedzał ciągnik z broną talerzową. Zawadził o nią, zjechał do rowu i uderzył w drzewo. Kierowca samochodu zmarł po przewiezieniu do szpitala.

(Inne wypadki zostały odnotowane na ostatniej stronie) (e)

Pierwsza po wakacyjnej przerwie sesja Rady Miejskiej obfitowała w interwencje, wnioski i skargi.

Litanie interpelacji rozpoczął wiceprzewodniczący Rady Józef Pawlak, który tradycyjnie odczytał swoje wystąpienie z kartki. Zwrócił uwagę na zakłócanie ciszy nocnej w okolicy dyskoteki „Kolosium” przy ul. Kaliskiej, wymienił, w których punktach miasta brakuje kontenerów na śmieci i gdzie są uszkodzone studzienki kanalizacyjne. Radny Michalski przedstawił trzy interwencje (też z kartki). Pytał dlaczego wzrosły opłaty za zieleniak, na jakiej podstawie urząd ukarał pana Szymczaka (właściciela sklepu „Amal” przy ul. Kaliskiej) grzywną w wysokości 3800 zł za wystawianie reklam na ulicy, skoro w mieście wielu handlowców robi to samo. Oświadczył także, że miał sygnały iż przetarg ofertowo na utrzymanie parku miejskiego oraz parkingu przy hotelu, były przeprowadzone nieprawidłowo. Radny Adamiak poruszył znany już problem samochodów ciężarowych, które parkują przy ul. Wyszynskiego, co bywa przyczyną wypadków. Przewodniczący Rady, Tadeusz Czerwiński w późniejszym wystąpieniu określił reakcję policji na ten problem jako przykład lekceważenia swoich obowiązków i poprosił burmistrza o skuteczną

interwencję. Radny Bartosik przypomniał o konieczności likwidacji ogromnych kałuż wodnych przy ul. Uniejowskiej (obok piekarni). Radny Sochacki powtórzył swą wcześniejszą interwencję dotyczącą wysypiska śmieci przy placu zabaw w parku miejskim. Radna Michalak poinformowała, że wkrótce mieszkańcy ul. Armii Krajowej złożą

związanych ze sprzedażą mieszkań komunalnych, rozmowach z przedstawicielami zieleniaka oraz o zaawansowaniu realizacji inwestycji miejskich. W punkcie dotyczącym zmian w budżecie oprócz proponowanej wcześniej korekty wpływów i wydatków Rada zdecydowała o przekazaniu tysiąca złotych dla turkowskiego ZHP i drugiego tysiąca dla oddziału dziecięcego szpitala. Radni Tomkiewicz i Radziński skrytykowali tryb

wniosek zainteresowanych radnych zmieniono skład komisji. Nowym przewodniczącym komisji budżetowej został Bogdan Świtaj. Ustalono także skład społecznej komisji mieszkaniowej: Grażna Michalak, Henryk Świerk, Jan Radziński, Stanisław Jankowski, Ryszard Misiak, Anna Nocuń, Karol Michalski, Danuta Wieruchowska-Janik. Po pięciu godzinach obrad gdy wszyscy spodziewali się rychłego zakończenia sesji w punkcie „Udzielenie odpowiedzi na interpelacje i wnioski” ponownie posypały się skargi, zapytania, repliki. Józef Pawlak po raz drugi odczytał swoje teksty, Henryk Świerk podkreślał, że nie satysfakcjonują go wyjaśnienia PGKiM. Odpowiedzi udzielone przez burmistrza też nie zadowolily wielu radnych. Z kolei wywoływany często problem czystości w mieście skłonił obecnego na sesji dyrektora PGKiM Tadeusza Hermana, do przedstawienia specyfiki pracy przedsiębiorstwa. Dyrektor podkreślał, że w zakresie niektórych usług cennik stosowany przez PGKiM jest najniższy w województwie. Mówił także o tym, że wiele kłopotów sprawiają mieszkańcy, którzy nie dbają o czystość w mieście, wyrzucają śmieci bez opłat, nie regulują należności za wodę i ciepło. Po tym wystąpieniu radny Wesołowski zauważył, że samorząd jest zobowiązany także do inicjatyw w zakresie wychowawczego oddziaływania na społeczeństwo: — Bez współpracy z ludźmi, niewiele osiągniemy — powiedział radny, ale nikt nie podjął dalej tego wątku. Andrzej Piasecki

Grad skarg

skargę na klub „Alfik”, którego goście powodują zakłócanie ciszy nocnej, zwłaszcza w soboty i niedziele. Radny Pańczyk wyraził żal z powodu pominięcia przez władze miasta dożynek jako rolniczego święta, przy planowaniu imprez o charakterze ogólnomiejskim. Radny Świerk przypomniał, że już od pięciu miesięcy domaga się wyjaśnienia sprawy wyższych cen ciepła w blokach komunalnych. Wzburzony radny odczytał pisma, które były do niego kierowane przez różne instytucje i oświadczył, że owe pisma nic nie wyjaśniają. Powrócił też do sprawy budowy chodnika przy ul. Chopina, którą to sprawę zgłaszał już w lutym. Po wysłuchaniu interpelacji burmistrz Nowak zrelacjonował pracę zarządu w okresie wakacji. Mówił o zaawansowaniu prac

tego typu uchwał: — Co sesja to zmiana budżetu. To jest nieracjonalne. Rada powinna z większą powagą podchodzić do sprawy budżetu — stwierdził Jan Radziński. — Nie możemy rozdawać pieniędzy na zasadzie „tu dziesięć milionów, tam dziesięć milionów”. To powinno być wcześniej przedstawione na komisjach — dodał Tomasz Tomkiewicz. W kolejnym punkcie obrad radni zdecydowali się na obniżenie ceny skupu żyta. Wskaźnik ten jest podstawą do naliczania podatku rolnego i w ubiegłym roku wynosił 18 zł 93 gr za quintal. Zarząd proponował utrzymanie maksymalnej stawki 23 zł 79 gr. Jednak po wystąpieniu radnego Pańczyka, Rada obniżyła tę kwotę do 20 zł. W dalszym ciągu obrad, na

Do Turku zawitał Leszek Balcerowicz, przewodniczący Unii Wolności. W sali konferencyjnej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, spotkał się z przedstawicielami miejskich władz, zakładów pracy, środowisk politycznych i sympatykami UW.

Zyjemy w niezwykłych czasach

Zdaniem Balcerowicza, polityka rządzącej od dwóch lat koalicji SLD—PSL, jest niebezpieczna dla kraju. Największy niepokój przewodniczącego UW budzi: — brak konstytucyj chroniącej prywatną własność, — spowolnienie prywatyzacji, — zahamowanie opracowanego w 1991 roku Programu Powszechnej Prywatyzacji, — zablokowanie reformy samorządowej, — spadek udziału środków własnych gmin na rzecz rozdzielnictwa centralnego, — obsadzanie stanowisk w administracji i gospodarce według klucza politycznego. Balcerowicz uważa, że wcześniejsze wejście Polski do struktury europejskich uzależnione jest od przyjęcia dobrej, chroniącej gospodarkę konstytucji, dokończenia prywatyzacji, reformy budżetowej, dokończenia reformy samorządowej oraz poprawy atmosfery w stosunkach

między pracodawcami i pracownikami. Zebrani zadali Leszkowi Balcerowiczowi szereg pytań. Rolniczka, członkini OSM w Turku przypomniała jaki cios zadała polskiemu rolnictwu tzw. „reformy Balcerowicza”. Odpowiadając przewodniczący stwierdził, że w PRL substydowano rolnictwo z pieniędzy podatników. Kiedy brakowało środków, dodrukowywano pieniądze, a podatek rolny sprowadzono niemal do zera. Zdaniem Balcerowicza, problemom wsi i rolnictwa nie da się rozwiązać w krótkim czasie. Wszystko zależy od tego, czy gospodarka będzie się rozwijała na tyle szybko, by wchłoniąć z rolnictwa nadmiar rąk do pracy. Kończąc wypowiedź na ten temat zauważył, że rolnicy pamiętają tylko trudności wynikłe z urynkownienia gospodarki. Zapominają natomiast o tym, że dzięki rządowi, w którym on był wicepremierem, 93% ubezpieczeń rolników finansowanych

jest z budżetu państwa. Piotr Garczyński, prezes OSM Turku zapytał, czy likwidacja PGR-ów była podjętą wziętą pod uwagę politycznym? Balcerowicz odpowiedział, że po wprowadzeniu jednolitych dla wszystkich sektorów rolnictwa warunków. PGR okazały się

Praw Obywatelskich zostały uwikłane w walkę polityczną. Na pytanie: — Dlaczego prawnicy w Polsce nie może się porozumieć? — odpowiedział, że zbyt dużą rolę odgrywają ambicje osób sprawujących funkcje polityczne. Zauważył jednocześnie, że w Polsce wystąpił fenomen antykapitalistycznej prawnicy.

Na koniec Leszek Balcerowicz powiedział, że żyjemy w trudnych, ale niezwykłych czasach, które są dla Polski jedyną niepowtarzalną szansą na szybki rozwój. Nie chciał komentować szans poszczególnych kandydatów na prezydenta. Powiedział tylko, że on będzie głosował na Jacka Kuroniana. Andrzej R. Tyczyno



Balcerowicz w mleczarni



Oczyszczalnia jak z bajki

W Przykonie dokonano oficjalnego otwarcia naturalnej biologicznej oczyszczalni ścieków systemu „Lemna”, której budowę rozpoczęto w ubiegłym roku.

Na uroczystość otwarcia przybyli: v-ce wojewoda, Stanisław Tamm Henryk Antosiak prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, wójtowie i burmistrzowie z terenu województwa konińskiego.

Wojewoda Tamm poinformował przybyłych o proekologicznych działaniach administracji państwowej w naszym województwie. Największą wagą przywiązywana jest do zmniejszenia emisji zanieczyszczeń przez elektrownie PAK. Nie zapomina się również o problemach dorzecza Neru, jeziorach konińskich i oczyszczalniach ścieków. Obecnie funkcjonuje ich w naszym województwie 13, a 16 jest w budowie.

Mirosław Broniszewski — wójt gminy Przykona opowiedział zebranym o historii budowy oczyszczalni ścieków. Stwierdził, że do 1990 roku gmina Przykona była jedną z najbiedniejszych w województwie i kwalifikowała się do parcelacji. Zmiana systemu finansowania spowodowała, że można było zacząć sukcesywne nadrabianie wieloletnich zaniedbań.

Na przełomie 1992/1993 roku Rada Gminy przyjęła strategię działań proekologicznych. Jednym z jej punktów była budowa oczyszczalni ścieków. Na terenach pokopalnianych, gdzie miała powstać oczyszczalnia, niemożliwe było wnoszenie

ciężkich, żelbetonowych konstrukcji. Po obejrzeniu wielu istniejących w kraju oczyszczalni, zdecydowano się na naturalną biologiczną oczyszczalnię typu „Lemna”.

Równocześnie z budową oczyszczalni trwały prace przy budowie kolektora. W pierwszym etapie skanalizowano wsie Psary i Przykona, z których ścieki płyną już do oczyszczalni. W drugim etapie skanalizowane będą Bądków i Zeroniczki.

Profesor Apolinary Kowal z In-

stytutu Inżynierii Ochrony Środowiska Politechniki Wrocławskiej, mówił o zaletach tego typu oczyszczalni. Najważniejsze z nich to: wysoki stopień oczyszczania ścieków, niskie koszty eksploatacji, brak ujemnego działania na środowisko i możliwość oczyszczania różnorodnych ścieków bez ograniczeń ilości dopływu i stężenia.

Po pierwszej części uroczystości, która odbyła się w sali widowiskowej Urzędu Gminy, przybyli goście i wójt Broniszewski dokonali przecięcia wstęgi na terenie oczyszczalni. Goście z podziwem przyglądali się oczyszczalni. Wspaniała zieleni pokrytego rzęsą stawu, czysty, obsiany trawą teren wokół, żadnych nieprzyjemnych zapachów. Przypomina to raczej ośrodek wypoczynkowy, a nie oczyszczalnię ścieków. Gratulacje składane na ręce przedstawicieli samorządu Przykony stanowiły największą nagrodę za trud, który włożyli w jej budowę

Andrzej R. Tyczyno



Przemawia wójt gminy. W tle nowa oczyszczalnia

Foto (art)

Trzy lata temu w gminie Dobra wprowadzono zwyczaj przeprowadzania w jednym dniu dożynek gminnych i parafialnych. Tym razem zaszczyt organizacji dożynek przypadł sołectwu Rzechcie.

Dożynki w Rzechcie

Starostami dożynek byli Józef Klimczak i Barbara Frątczak, rolnicy z Rzechty. Wśród zaproszonych gości znaleźli się: ks. Józef Łochowski — dziekan dekanatu dobrskiego, ks. Stanisław Portasiński — proboszcz parafii Skęczeniów i Janusz Truskolaski — przedstawiciel wojewody.

Bochen chleba z tegorocznych zbiorów wręcono burmistrzowi Piotrowi Schulzowi. Gospodarz gminy podzielił go pomiędzy przybyłych na uroczystość. Janusz Truskolaski przekazał rolnikom życzenia pomyślności od Marka Naglewskiego, wojewody konińskiego.

W korowodzie wieńcowym wniesiono cztery wyjątkowej urody wieńce dożynkowe. Stefanów wykonanie wieńca w kształcie kosza ze zbóż, wypełniony okazałymi warzywami i owocami. Łęg Piekarski przygotował misternie wykonany z ziaren zbóż wieńiec w kształcie kościoła w Skęczeniowie. Podobną techniką posłużył się Piekary. Ich wieńiec przedstawiał kombajn zbożowy. Tradycyjny w formie, choć nie mniej okazały wieńiec przygotowali rolnicy z Rzymka. Komisja konkursowa nie potrafiąc rozstrzygnąć, który wieńiec piękniejszy, postanowiła przyznać wszystkim cztery równorzędne nagrody pieniężne.

Najwięcej emocji wzbudził turniej przeciągania liny. Do rywalizacji stanęły cztery drużyny. W finale, po kilkuminutowej walce Łęg Piekarski pokonał reprezentację orkiestry dętej OSP Dobra—Zeronice. Nagrodą dla zwycięzcy była skrzynka piwa ufundowana przez burmistrza Schulza.

Uzupełnieniem uroczystości dożynkowych była wystawa nowych odmian zbóż i ziemniaków, przygotowana przez inż. Krzysztofa Kwinciaka z ODR Kościelec. Rolnicy mogli również na miejscu skorzystać z fachowej porady oraz otrzymać broszury i ulotki propagujące nowoczesne rolnictwo.

W części artystycznej oprócz orkiestry dętej OSP Dobra—Zeronice, wystąpił zespół ludowy z Grymiszewa. Dożynki zakończyła zabawa taneczna w świeżo odremontowanej strażnicy, w Rzechcie.

(art)

Szkoła XXI wieku

W środę 6 września w nowym budynku Szkoły Podstawowej w Kawęczynie odbyła się gminna inauguracja roku szkolnego 1995/96.

W przemówieniu powitalnym dyrektor szkoły Arleta Biegańska dziękowała wszystkim przyjaciołom szkoły, którzy pomogli w budowie i przy kompletowaniu wyposażenia obiektu. O pomocy jaką otrzymała szkoła mówili także zaproszeni goście: poseł Marian Marczewski, przewodniczący Sejmiku Wojewódzkiego, Włodzimirz Fraszczyk i wicekurator Zdzisław Dembowski. Wiele ciepłych słów padło też pod adresem dyrektora szkoły, pani Arlety Biegańskiej i wójta gminy, Jana Nowaka. To dzięki ich zaangażowaniu powstała ta szkoła. Podkreślali to wszyscy goście, gratulując całej kadry i dzieciom tak wspaniałych warunków do nauki.

Dzieci zaprezentowały atrakcyjny i wesoły program artystyczny, po którym zaproszono gości do zwiedzania szkoły. Gospodarze (a właściwie gospodynie) mówili wprawdzie o brakach w wyposażeniu (np nie ma jeszcze koszy na śmieci), ale znawcy problemów oświatowych z podziwem patrzyli na obszerne sale, funkcjonalne zaplecza, specjalistyczne pracownie.

W ubogich i przepelzionych obiektach oświatowych naszego rejonu, szkoła w Kawęczynie wygląda niczym oaza spokoju i czystości. Większość polskich dzieci będzie mogła się uczyć w takich warunkach dopiero w XXI wieku.

Szkoła wymaga jeszcze wielu nakładów. Najważniejsze jest wybudowanie sali gimnastycznej. Wie o tym kuratorium i samorząd gminny. Również przemile panie nauczycielki wy-

korzystują każdą okazję do zdobycia środków dla szkoły. W trakcie uroczystości otwarcia roku, gdy dyskutowano na temat wykupu cegiełek, na wysokości zadania stanął poseł Marczewski wykupując najdroższą cegiełkę przeznaczoną na fundusz szkolny.

AP

A o lista przyjaciół szkoły, którym podziękowania złożyła pani dyrektor: Zespół Elektrowni PAK, dyrekcja KWB „Adamów”, zarząd ZPJ „Miranda”, oddział ZUS w Koninie, dyrekcja Rejonowego Urzędu Poczty w Koninie, naczelnik Urzędu Poczty w Kawęczynie, zarząd Odzieżowej Spółdzielni Pracy „Tara” Spółdzielnia Usług Poligraficznych w Turku, panowie: Andrzej Oplatek, Jerzy i Leszek Golakowie, Sławomir Michalak, Stanisław Raszeński, pani Alina Pusta.



Na szkolnym apelu

Zapraszamy do Świnic

W ubiegłym roku redakcja „Echa” wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Świnicach Warckich zorganizowała święto pieczonego ziemniaka. W tym roku na życzenie świnicznan powtarzamy tę imprezę. W programie m.in. gry, zabawy i pokaz karate.

NIEDZIELA, 24 WRZEŚNIA
GODZINA 15

Dwa lata temu „Echo Turku” opublikowało zdjęcie plotu bez sztachet - jako efektu nocnej zabawy bywalców dyskoteki „Anusia”. Wkrótce potem burmistrz cofnął zezwolenie na działalność lokalu. Zabawy w Cechu Rzemiosł skończyły się po tragicznym wypadku uczestniczki dyskoteki, która zginęła pod kołami samochodu. Ostatnio niedaleko dyskoteki „Kolosium” chuligani pobili mieszkańca ulicy Kaliskiej i wrzucili go przez szybę wystawową do wypożyczalni wideo. Czy z „Kolosium” też się pożegnamy?

Takiego rozwiązania życzyliby sobie z pewnością wielu mieszkańców ul. Kaliskiej. Od dłuższego czasu skarżą się oni na hałas dochodzący z „Kolosium”.

— *Latem to po prostu nie można było wytrzymać — narzeka jedna z mieszkanki — Całą noc tylko takie lubu du, lubu du. W mieszkaniach duszno, bo okna pozamykane, a otworzyć nie można, gdyż wtedy to taki huk jakby ta orkiestra grała tu w środku.*

— *Ta lubuzeria jeszcze gorsza od hałasu — uzupełnia sąsiadka — Krzyczą po nocach, biją się, zalatwiają swoje potrzeby w korytarzach. I jakby mało było jeszcze tego zamieszania, to podjeżdżają samochodami, choć tu jest zakaz wjazdu i puszczają muzykę na cały regulator.*

Mieszkańcy ul. Kaliskiej nie należą do nadwrażliwych. Ich domy położone są wzdłuż jednej z najruchliwszych ulic miasta. W sobotnie wieczory ciągnęły tu tabuny młodych amatorów dyskotek w Cechu Rzemiosł. Jednak otwarcie w kwietniu nowego lokalu wystawiło ich nerwy na ciężką próbę. Od tego czasu w redakcji zaczęły się pojawiać sygnały o zakłócaniu ciszy i porządku w okolicach dyskoteki. Ponieważ na te interwencje nie było reakcji, mieszkańcy napisali formalną skargę (podpisał ją ok. 30 osób). Z pismem tym do urzędu udał się przewodniczący samorządu osiedlowego Józef Grzelczak.

— *Rozmawiałem z wiceburmistrzem, ale niewiele zdołałem uzyskać — powiedział nam pan Grzelczak — podobno problem ten ma być przedmiotem dyskusji na sesji Rady. Wyjaśniono mi, że potrzebna jest uchwała o godzinach otwarcia tego typu lokali w mieście.*

Najbardziej bezradna wydaje się

być policja: — *Dyskoteki kończą się o różnych porach. W sobotnie wieczór właściwie non stop należałoby utrzymywać wzmożone patrole policyjne na tym odcinku ulicy, a przecież w mieście jest więcej miejsc zagrożonych zakłóce-*

nia to faktu, że w ostatnie dni (a właściwie noce) tygodnia ul. Kaliska wygląda jak fragment miasteczka z dzikiego zachodu, w którym zabrakło szeryfa. Okrzyki, śpiewy, młodzież pijąca alkohol na chodnikach. Słychać brzdęk tłuczonych butelek, czasami polecą jakaś wystawa (w ostatnich miesiącach zwiększyła się liczba włamań). Tu można kupić narkotyki, zobaczyć bójkę na noże, spotkać początkujące prostytutki.

W opinii wielu mieszkańców ulicy magnesem, który przyciąga całe to zło jest oczywiście nowa dyskoteka. Z kolei właścicielka „Kolosium” podkreśla, że otworzyła ten lokal dla kulturalnych i spokojnie nastawionych klientów. Wstęp tu mają tylko osoby powyżej osiemnastego roku życia i to za okazaniem dowodu osobistego.

dłatego skierowała do Komendy pilno z prośbą o zwiększenie częstotliwości patroli. Gdy w sąsiednim domu została wybita szyba, na własny koszt dokonała naprawy. O klientach swego lokalu ma bardzo dobrą opinię:

— *W ciągu kilku miesięcy działalności, dokonała się selekcja wśród stałych bywalców „Kolosium” — twierdzi pani Krzyżan — Przychodzą tu ci, którzy naprawdę chcą się tylko pobawić i wesolo, ale kulturalnie spędzić czas. Osoby podejrane o to, że mogą zakłócać spokój nie są po prostu wpuszczone na salę. Rezygnujemy z goszczenia tu przedstawicieli różnych subkultur, młodzieńców o nie najlepszej opinii. Zainteresowaliśmy w ten lokal duże pieniądze i nie możemy dopuścić do aktów wandalizmu. Ubolewam też nad złą reputacją, którą ustrój się „przyszyć” tej dyskotece. Wszystkich, którzy stawiają takie zarzuty, zapraszam do środka, niech przyjdą i na własne oczy przekonają się jak tu jest. To co się dzieje na ul. Kaliskiej też wywołuje moje oburzenie. Ale nawet gdy nie ma u nas dyskoteki, to nocą na ulicy i tak słychać śpiewy, krzyki, a rano pozostają powywracane kosze, rozbite szkło. Gdyby była taka możliwość, to chętnie opublikowałabym w „Echu” listę tych, którzy robią ten balagan. Znalazłoby się tam trochę znanych nazwisk.*

Stali bywalcy „Kolosium” uważają, że jest to najlepsza dyskoteka w mieście. Inaczej na dyskotekę patrzą mieszkańcy ul. Kaliskiej. Dla nich jest to główna przyczyna zakłócania ich spokoju. Policja interweniuje tylko w skrajnych przypadkach i liczy na pomoc społeczeństwa. W rozwiązaniu tych kolosalnych problemów decydujące znaczenie ma stanowisko władz miasta. Urząd powinien już dawno wypracować reakcję na tego typu zjawiska i to nie tylko na zasadzie dawania i odbierania zezwoleń. Skoro po zamknięciu dwóch położonych niedaleko lokali zdecydowano się wydać zgodę na otwarcie kolejnej dyskoteki, to chyba nie po to, aby ją po kilku miesiącach zamykać. Skoro chce się umożliwić młodzieży rozrywkę, to należy, też liczyć się z jej konsekwencjami. Skoro się rządzą, to trzeba ponieść odpowiedzialność. Mieszkańcy chcą spokoju, a młodzież rozrywki. Dobrzy gospodarze powinni umieć pogodzić te obydwie tendencje.

(e, a)

Kolosalne problemy



niem porządku — twierdzi kierownik policji lokalnej Kazimierz Andrzejewski.

— *By skutecznie interweniować policja musi mieć nie tylko uczestników niepokojów, ale także świadków zajścia. Anonimowych telefonów jest sporo, ale oficjalne skargi można policzyć na palcach jednej ręki. Nie zmie-*

dzwiękoszczelne szyby i grube ściany mają chronić sąsiadów przed nadmiernym hałasem. O bezpieczeństwo gości lokalu dbają „bramkarze”. To co się dzieje na zewnątrz, jest już poza możliwością oddziaływania pani Krystyny Krzyżan - właścicielki „Kolosium”. Utrzymanie porządku na ul. Kaliskiej jest także w jej interesie,

Z wakacji do sądu

Dopiero na początku września powrócił do Turku pilot wycieczki zagranicznej organizowanej przez przedsiębiorstwo turystyczne „Grantur”.

Już na początku czerwca pisaliśmy o kłopotach jakie towarzyszyły wyjazdowi dzieci pracowników KWB „Adamów” na wycieczkę do Włoch. Później w „Przeglądzie Konińskim” pojawiły się krytyczne artykuły na temat innych wycieczek organizowanych przez „Grantur”. Sprawa nabrała rozgłosu, ale sprostowań nie było, a tymczasem pod koniec sierpnia wybuchła nowa afera. Okazało się bowiem, że Konrad Leszczyński pilot wycieczki do Hiszpanii został tam zatrzymany „pod zastaw”. Informację tę podał m.in. „Teleexpress” i wiele innych środków przekazu.

Szefowa „Granturu” w wypowiedzi dla Echa przyznała, że zatrzymanie

autokaru nastąpiło na przejściu granicznym w Hiszpanii 30 lipca o godzinie 10. Powodem zatrzymania było to, że firma INTER-GLOB z Legnicy pośrednicząca w zalatwianiu wycieczki nie opłaciła pobytu na kempingu. Pilot został poproszony o wyjaśnienie tej sprawy. W sierpniu trwała intensywna wymiana faktów pomiędzy Polską, a Hiszpanią. Pod koniec miesiąca INTER-GLOB z Legnicy poinformował „Grantur” o uregulowaniu należności i wypłaceniu pilotowi wycieczki tysiąca marek rekompensaty za dodatkowe dni pobytu. Jednak pilot twierdzi, że Hiszpanie paszport zwrócili mu dopiero 1 września i ma pretensje do „Granturu”, (który formalnie wysta-

wił mu zlecenie) o doprowadzenie do takiego zamieszania.

Pani Zofia Kubacka z „Granturu” podkreśla, że zależy jej na klientach i dobrej opinii w firmie. Po publikacji artykułu „Gat zamiast mercedesa” (o kłopotach z autokarem, który miał zawieźć dzieci z kopalni do Włoch), pani Kubacka nadesłała do redakcji obszerny list, w którym prezentowała działania, jakie podjął „Grantur” celem uatrakcyjnienia wycieczki w ramach rekompensaty za jej niefortunny początek. W sprawie zatrzymania pilota wycieczki szefowa „Granturu” uważa, że obarczanie winą jej firmy jest nieuzasadnione. Prezentuje kopie faktów i innych dokumentów, z których wynika, że zwłoka w uregulowaniu zapłaty za kemping powstała z winy firmy INTER-GLOB, natomiast o zatrzymaniu paszportu pilota wycie-

czki przez Hiszpanów i uniemożliwienie mu powrotu do Polski poinformowała polskie służby konsularne oraz prokuraturę.

Faktem jest jednak, że pan Leszczyński powrócił do Polski dopiero w pierwszych dniach września. Uważa, że z powodu zatrzymania jego paszportu został faktycznie zmuszony do przedłużenia pobytu w Hiszpanii. Swoje nieporozumienia z „Granturem” jest zdecydowanie załatwić na drodze sądowej. (mt)

BIOENERGOTERAPEUTA

mgr inż. *Beata*

Turku, ul. 3 Maja 2
całkowicie

w godz. 9.00 — 12.00 i 16.00 — 18.00

PRYWATNA SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

„POLIGLOTA”

przyjmuje zapisy na nowy rok szkolny 1995/96

Turku, ul. Piłsudskiego 8, tel. 78-33-44



Śmieci i grzyby

Tegoroczna akcja sprzątnięcia świata zbiegła się z początkiem sezonu grzybowego. Jednak uczniowie, którzy sprzątnęli las w ostatnią sobotę zgodnie przyznali, że śmieci jest o wiele więcej.



Leśne ścieżki na Zdrojkach penetrowali uczniowie Technikum Elektrycznego (kl. II wychowawca p. Górski), ZSZ II el (p. Ziolkowska), II 02 (p. Surdyga) oraz Technikum Mechanicznego (kl. III i V - wychowawkowie pana Andrzeja Sękalskiego). Według ich relacji w lesie można znaleźć wszystko. Szczególnie wymowne są miejsca, gdzie na przykład leży ponad sześćdziesiąt nakrętek po alkoholu. Znalaziono także puste metalowe beczki, butelki, szkło. Prawie każdy uzbierał wielki foliowy worek śmieci. Nadleśnictwo zorganizowało ich transport, a dla pracujących uczniów ognisko z atrakcjami.

Tegoroczne sprzątnięcie świata na Ziemi Turkowskiej miało o wiele większy zasięg niż w roku ubiegłym. Stało się tak głównie za sprawą szkół, których zaangażowanie zawsze decyduje o powodzeniu tego typu akcji. Ciekawe czy ktoś to doceni...

AP

➤ Koniec sprzątnięcia

Harcerskie święto

W maratonie imprez jakie miały miejsce w Turku w dniach 16-17 września, szczególnie sympatycznie wypadły obchody 80-lecia harcerstwa na Ziemi Turkowskiej. Na zaproszenie hm Jana Kaprzaka przybyło wielu druhów związanych z turkowskim harcerstwem. Orkiestrę harcerską z Uniejowa oraz efektowny przemarsz drużyn ZHP przez miasto podziwiał wielu turkowie.

Najmłodsze roczniki harcerzy podczas mszy świętej



Pani Zuzanna Jurkiewicz z Brudzewa ukończyła sto lat. Z tej okazji gratulowała jej cała rodzina, przedstawiciele władz i... „Echo Turku”.

W sobotę po mszy świętej z udziałem wszystkich zaproszonych odbyło się uroczyste spotkanie w restauracji przy ul. Turkowskiej. Składanie życzeń rozpoczął wójt gminy, Roch Kiciński, który przekazał Jubilatce wspaniałe bukiet kwiatów i kopertę. Następnie życzenia, kwiaty i prezenty przekazywali przedstawiciele władz wojewódzkiej i pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Później w długiej kolejce ustawiła się wielopokoleniowa rodzina Jurkiewiczów.

Pani Zuzanna ma syna, córkę, 6 wnuków, 14 prawnuków i 6 praprawnuków (najmłodszy jest kilkunastoletni Bartosz Jurkiewicz z Turku). Prawie wszyscy mieszkają w najbliższej okolicy. Sama Jubilatka mieszka u córki, która ma już 75 lat. Jak podkreślają wszyscy członkowie rodziny babcia jest osobą pogodną i zaradną. Nie choruje, ma dobry wzrok, lubi śpiewać (należała kiedyś do chóru). Babcia interesuje się nie tylko tym co dzieje się wokół niej, ale także

wydarzeniami w kraju i na świecie. Regularnie ogląda telewizję.

Tradycyjnemu już przy takich okazjach przedstawiciele prasy pytali Jubilatkę o receptę na długowieczność. Nasz reporter (wiekiem zaledwie „jedna trzecia” babcie) zapytał z przejęciem:

— Co należy zrobić, aby żyć tak długo?

— Co? Ano żyć enotliwie synuś... — powiedziała babcia za radą siedzącego obok księdza.

W trakcie uroczystości wielokrotnie wnoszono toasty, przed Jubilatką stał tort z napisem „Sto lat”. Zamiast stu świeczek były trzy, które babcia ugasiła jednym dmuchnięciem. Przy szampanie i z leką w oku wszyscy odśpiewali babcie Zuzannie „Dwieście lat”. AP

Pani Zuzanna Jurkiewicz przyjmuje życzenia



Dwieście lat

Rozbudowa zieleniaka

Władze miasta przyjęły plan zagospodarowania zieleniaka. Pierwsze nowe stragany powstaną jeszcze w tym roku.

Stragany i kioski

W dwuetapowym planie rozbudowy zieleniaka przewiduje się zadanie części targowiska. W tym samym czasie na tyłach targowiska, tam gdzie obecnie handluje się głównie owocami i warzywami, powstaną stragany. Następnie nowe kioski zostaną wybudowane na tyłach pawilonu handlowego do miejsca gdzie zaczynają się betonowe ławy. W późniejszym czasie ławy zostaną zlikwidowane i w zależności od potrzeb handlujących powstaną tam pawilony lub stragany. W drugim etapie rozpocznie się budowa kiosków obok postawionych wcześniej na tyłach sądu straganów.

Pierwsze prace zostaną sfinansowane przez urząd. W ramach tych inwestycji powstanie dziesięć straganów i zostanie uzbrojony teren za pawilonem handlowym. Koszty wyniosą ok. 130.000 zł. Handlowcy zainteresowani nowymi straganami i kioskami już teraz mogą mieć wpływ na ich wygląd i położenie. Urząd przewiduje możliwość wykupienia 25-letniej dzierżawy lub też wynajmowanie kiosków na zasadzie opłaty czynszowej.

Wiceburmistrz Stanisław Poturala uważa, że planowane rozwiązania poprawią estetykę targowiska — Zostaną uwzględnione wszystkie wymogi sanitarne, nastąpi usystematyzowanie handlu. Nie będzie możliwości handlowania w jednym miejscu artykułami spożywczymi i chemicznymi — powiedział pan Poturala.

W okresie rozbudowy zieleniaka-części straganowej handlowcy będą mogli się przenieść na część południową targowiska, obok parkingu.

Redakcja „Echa Turku” przygotowuje wydanie specjalnego dodatku na temat targowiska i pracujących tam ludzi. Prosimy o kontakt osoby zainteresowane udziałem w tym wydawnictwie.

Redakcja
ul. Kaliska 2
tel. 78-53-41

Biuro Ogłoszeń
ul. Uniejowska 6
tel. 78-47-49



Zapisy do konkurencji sportowych

Zabawa

Gra w ringo, siatkówkę plażową, chodzenie na szrudach oraz dziesięć konkurencji sportowych. Oto główne atrakcje festynu. Przez całe niedzielne popołudnie na placu OSIR trwała świetna zabawa. Uczestnikom konkurencji sportowych wydano ponad trzysta kart. Rozdawano też broszury prozdrowotne. Konkurs tańca przeprowadzono przy akompaniowaniu zespołu „Medium”, maraton dziecięcych piosenek rozpoczęła siedmioletnia Agnieszka, a na stanowiskach sędziowskich stali m. in. Mikołaj Darnos, Tomek Czapl, Maciek Kurzawa, Michał Marcinia, Tomek Koszela, radny Jerzy Wesołowski i członekowie zespołu redakcyjnego „Echa”. Całością dyrygowała dwójka niezastąpionych organizatorów tego typu imprez: radni: Krystyna Baranowska i Andrzej Sochacki.



Najmłodszy uczestnicy konkursu

255 kartek

Aby zadowolić każdego, kto odpowiedział na nasz konkurs musielibyśmy ufundować 255 telewizorów. Niestety był tylko jeden, ale dla pozostałych 254 osób mamy pocieszającą informację. Osoby, które wcześniej wysłały do redakcji kartki i do świąt Bożego Narodzenia w sklepie ze sprzętem RTV przy ul. Szerokiej 2 kupią telewizor, wideo lub wieżę, wezmą udział w dodatkowym losowaniu nagród. Kartki zostały już przekazane do sklepu. Losowanie odbędzie się po świątach.

Wręczanie nagród



Nagrody

Losowanie i wręczanie nagród trwało ponad pół godziny. Największą pulę zgranej dzieci uczestniczące w dziesięciu konkurencjach sportowych. Oprócz redakcji „Echa Turku” fundatorami upominków byli: sklep sportowy „Jogging”, TKKF i Sanepid. Dziękujemy wszystkim, którzy pomogli w zorganizowaniu festynu, uczestników zapraszamy na następne tego typu imprezy. Najbliższa odbędzie się już 24 września w Świnicach Warckich.



Pokazy sprawnościowe karateków

IDDE - Instytut na rzecz Demracji w Europie Wschodniej - Warszawa

Redaktor Andrzej Piasecki „Echo Turku” ul. Kaliska 2 62-700 Turek

Drogi „Echo”, cześć Andrzeju!

Zdaje się, że stuka Wam setka! Macie nasze najlepsze życzenia i gratulacje. Niczym się nie zrażajcie, prowadźcie, prosimy Was, gazetę dalej w następne setki z coraz większą liczbą czytelników. I świecie przykładem innym gazetom lokalnym w Polsce (i na świecie).

A w ogóle, to co słycać w „Echu”? Przy okazji przesyłamy Wam też serdeczne pozdrowienia.

Monika Agospowicz Ania Hejman (IDDE)

☆☆☆

Setek dalszych wydań i czytelników absolutnie najlepszej lokalnej Gazecie Wielkopolski życzy

Aleksandra Zawisza Wiatrowska „Gazeta Wyborcza”

☆☆☆

W imieniu NSZZ „Solidarność” Regionu Konińskiego z okazji „SETKI NUMERÓW” i trzydziestylatniej aktywnej

Świętowanie setnego wydania „Echa” nie ograniczyło się tylko do festynu. Dla pracowników i współpracowników pisma zorganizowano spotkanie przy ognisku. Obecny był także wydawca „Echa”, pan Wojciech Plutowski. Dwa dni wcześniej życzenia burmistrza przekazał osobiście wiceburmistrz Lechosław Pawlak, który pojawił się w redakcji z kwiatami i dyplomem gratulacyjnym. Ponadto ludzie związani z „Echem” otrzymali wiele życzeń, powinszowań, gratulacji. To miło, że aż tyłu o nas pamiętało.

Dziękujemy

obecności na Ziemi Turkowskiej, składam Zespołowi Redakcyjnemu oraz współpracownikom serdeczne życzenia pomyślności i wytrwałości w niezależnym informowaniu czytelników o wydarzeniach i ludziach z powiatu turkowskiego.

Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Jerzy Zurawiecki

☆☆☆

Z okazji ukazania się 100-go numeru „Echa Turku” w nowej atrakcyjniejszej szacie graficznej składam całemu Ze-

spolowi Redakcyjnemu gratulacje i życzenia następnych wielu dokonanych dzieł twórczego i obiektywnego informowania społeczeństwa naszego miasta o problemach i sukcesach jego mieszkańców. Wszystkim Pracownikom i Współpracownikom pisma życzę wielu pomysłów i inwencji w pracy zawodowej oraz dużo zdrowia i osobistej pomyślności.

Burmistrz Miasta Krzysztof Nowak

☆☆☆

— Z okazji wspianego Jubileuszu, jakim jest wydruk Setnego egzemplarza

„Echa Turku” przez Waszą Redakcję, składamy całemu Zespołowi Redakcyjnemu serdeczne gratulacje, życząc pozyskania jeszcze większej ilości czytelników. Z przyjemnością czytamy o naszych lokalnych sprawach, mamy bowiem w niej jak przystało na pracę środowiskową, wszystko co nas interesuje i bawi. Oby tak dalej — aż do następnej setki!

Irena Kaczorowska

☆☆☆

„Od siebie trzeba dużo chcieć i ludziom dać jak najwięcej”.

S. Witkiewicz

— „100” numer pisma to doskonała okazja do złożenia Panu Redaktorowi i całemu Zespołowi Redakcyjnemu podziękowań za okazywane żywe zainteresowanie sprawami oświaty. W imieniu pracowników Kuratorium Oświaty Oddział Zamietajewy w Turku proszę o przyjęcie najserdeczniejszych gratulacji oraz życzeń dalszego rozwoju, wielu lat w blasku i świętości, sukcesów w pracy dziennikarskiej i radości w życiu osobistym.

Z wyrazami szacunku

Kierownik Oddziału Zamietajewego w Turku Grażyna Pościej



Wysoka pozycja na rynku okien i drzwi jaką wypracowała sobie przez 5 lat istnienia „Linda”, dopinguje do stałego poszerzania oferty. Już niedługo ruszy w Chrapczewie koło Dobrej linia rozkroju szkła okiennego z dużych tafli. Rewelacją jednak jest fakt, że „Linda” oprócz, wyrobów profili z tworzyw sztucznych oferuje wyroby a więc fasady, okna i drzwi z profili aluminiowych.

—Dlaczego aluminium?— pytam dyrektora Zakładu Produkcyjnego „Lindy” w Chrapczewie Zdzisława Krzezińskiego.

—Aluminium jest znakomitym materiałem na wykonywanie fasad, drzwi, okien, ścian, konstrukcji dachowych. Jest metalem szalenie plastycznym i estetycznym, choć niełatwym w obróbkę z uwagi na bardzo duże wymagania co do precyzji montażu. Ma znakomite walory konstrukcyjne, daje się modelować na różne sposoby. Aluminium poszerza walory urbanistyczne obiektów, daje ogromne możliwości w projektowaniu.

—Czy tak entuzjastyczna ocena aluminium i oferowanie z niego wyrobów oznacza odchodzenie „Lindy” od tworzyw sztucznych?

—W żadnym wypadku. Uważamy, że profile aluminiowe doskonale uzupełniają i poszerzają naszą ofertę. Można z powodzeniem łączyć stolarkę PCW z aluminium. Aluminium bardziej niż PCW nadaje się na różnego rodzaju fasady i drzwi. Na przykład fasady bazujące na metodzie szklenia strukturalnego bezszczelninowego dają wrażenie jakby całe były wykonane ze szkła. Można z tego metalu wykonywać systemy okienne od delikatnych po maszynowe umożliwiające montaż

wszystkich rodzajów okien i drzwi tak w wersji „cieplej” jak „zimnej”. Wersja ciepła różni się od zimnej tym, że w „cieplej” zewnętrzna i wewnętrzna

„LINDA” poszerza ofertę

powierzchnia profilu oddzielana jest od siebie poliamidowymi wkładkami lub żywicą poliuretanową. Profile można elektrostatycznie lakierować proszkowo lub anodyzować. Dla uzyskania perfekcyjnego pokrycia lakierem profile wykonywane są z zaokrąglonymi krawędziami. W procesie anodyzowania można aluminium barwić na różne kolory od naturalnego do jasno lub ciemnoczarnego, brązowego czy nawet czarnego z zachowaniem polysku. Profile aluminiowe dają większe niż PCW możliwości przy wykonywaniu różnych typów drzwi wejściowych na przykład wahadłowych bądź otwieranych i zamkniętych automatycznie.

—Dlaczego „Linda” wybrała profile holenderskiej firmy Reynolds?

—Ta firma jest największym producentem profili aluminiowych w Europie. Ma największą gamę systemów aluminiowych używanych w budownictwie. Reynolds dostosowuje swoją

ofertę do aktualnego rynku i mód. Oferuje najwyższą jakość w stosunku do ceny. Systemy Reynolds są wymiennie z innymi własnymi systemami. Firma ma bardzo silne zaplecze konstrukcyjno-badawcze. Tych zalet można wyliczyć jeszcze więcej. W Europie Zachodniej można zobaczyć wiele obiektów—biurowców, obiektów wystawienniczych, stadionów. Do tego wszystkiego za Reynolds przemawia fakt, że powstał w 1929 roku. Ma więc za sobą wieloletnią tradycję i ogromne doświadczenie. Myślę, że w Polsce nadchodzi czas na aluminium i my wychodzimy temu naprzeciw.

—Jak w praktyce zamierzacie popularyzować profile aluminiowe i wyroby z nich?

Przed wszystkim nawiązywać będziemy jeszcze ściślejszą

współpracę z architektami, projektantami, przedsiębiorcami i firmami budowlanymi. Zleceniodawcom będziemy oferować kombinacje z tworzyw aluminium. Ten metal znakomicie poszerzający możliwości projektantom może przyczynić się do szybkiego podniesienia estetyki naszych osiedli i domów w miastach i na wsiach. A fakt, że w Chrapczewie będziemy montować z profili aluminiowych jest dla nas wielce satysfakcjonujący. Mamy przeszkolonych w Reynolds ludzi dysponujących doświadczeniem w montażu okien i drzwi z PCW.

Mam nadzieję, że produkcja z profili aluminiowych podniesie jeszcze rangę „Lindy” na rynku budowlanym w województwie, kraju i za granicą.

Korzystam z okazji i zapraszam naszych Klientów do zakładu w Chrapczewie i punktów sprzedaży wyrobów „Lindy”.

(ogłoszenie płatne)

Sklep Wielobranżowy
TADEUSZ tel. 78-54-76
Turek ul. Kaliska 24,
poleca:
owoce i warzywa
SPRZEDAŻ
HURTOWA I DETALICZNA
Przy sprzedaży hurtowej udzielamy bonifikaty.
Zapraszamy codziennie
od 10.00-18.00. **NISKIE CENY**

Skup skór nutrii
surowe i wyprawione
w każdy wtorek 13-14-eg
Turek Targowisko
/ Parking /
Skup przy samochodzie
osobowym Audi 80

(315/E/95)
PPHU „ROMEX”
Turek ul. Kopernika 3,
tel. 78-13-41

jako Amortyzowany Dystrybutor Firmy EUROL - AUSTRIA na wy. koniarskie, sieradzkie i kaliskie poleca w hurcie i detalu:

- wielosłonowe oleje silnikowe, przekładniowe, hydrauliczne smary
 - płyny eksploatacyjne
 - autokosmetyki
- Dla zakładów pracy w/w artykuły luzem na zamówienie, ceny głównego importera.

Zakład Kosmetyki Samochodowej poleca usługi:

- ręczne mycie karoserii i silnika
- czyszczenie wnętrza samochodowych
- pranie tapicerki, podsufity
- wymiana oleju - 7 zł. i płynów
- przygotowanie pojazdu do sprzedaży

Używamy środków ekologicznych. Dla korzystających z myjni 10% rabatu przy zakupie w/w artykułów. Wystawiamy Faktury VAT. Zapraszamy codziennie 9.00 - 18.00. Turek ul. Kopernika 3, tel. 78-13-41.

(33/V/95)
ZNICZE PRODUKCJA
62-700 Turek, ul. Emila Platera 9. Os. Uniejowskie.
Tel. 78-16-66
hurt - detal
ceny przystępne
ZAPRASZAMY

BIURO
PROJEKTOWO
RACHUNKOWE
62-700 TUREK, ul. 650-LECIA 10/5
Świadczy komputerowe usługi księgowo w zakresie:
— pełna księgowość
— ryczałt
— księga przychodów i rozchodów
Zapraszamy
od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 - 16.00
Tel. 78-41-06 (316/E/95)

KWB „Adamów”

Pierwszy komputer zakupiono w 1987 roku, w tej chwili kopalnia posiada najlepszą bazę danych i najwyższej jakości sprzęt komputerowy w naszym mieście.

Wszystko rozpoczęło się pod koniec lat osiemdziesiątych, wówczas większość zakładów produkcyjnych nabywała sprzęt elektroniczny, by dorównać zachodnim firmom. Często kupowano komputery tanie i nie najlepszej jakości. Natomiast w KWB „Adamów” od razu zainwestowano w sprzęt wysokiej klasy, o dużej bazie danych. Na początku lat dziewięćdziesiątych zdecydowano się na system ORAKLA zawierający 60% informacji z całego świata, z którego korzystają m.in. agencje wywiadowcze i linie lotnicze.

W ciągu kilku lat na wszystkich wydziałach przedsiębiorstwa pojawiły się ekrany komputerów, a pracownicy coraz częściej zamiast długopisem lub miarą, posługiwali się klawiaturą. Obecnie w kopalni jest ponad sto komputerów, które znajdują się wszędzie - począwszy od biurka dyrektora, a skończywszy na wydziałach kierujących pracą w terenie. Cała administracja oparta jest na pracy komputerów, wszelkie analizy menadżerskie, księgowość, a nawet kontrola czasu pracy przeprowadzana jest komputerowo.

Komputerowy zawrót głowy

Dział Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w ciągu ostatnich lat stał się jedną z najważniejszych komórek przedsiębiorstwa. Programowaniem, przygotowaniem sprzętu do pracy i przeszkoleniem ludzi zajmują się osmioosobowy zespół: Maciej Mielczarek (kierownik), Renata Filipiak, Grażyna Perlińska, Grzegorz Maciejewski, Krzysztof Jaros, Robert Wojciechowski, Grzegorz Darul, Andrzej Białczak.

Kopalnia cały czas rozwija swoje zaplecze komputerowe. Prowadzone są rozmowy wstępne na temat podłączenia do światowej sieci INTERNET.

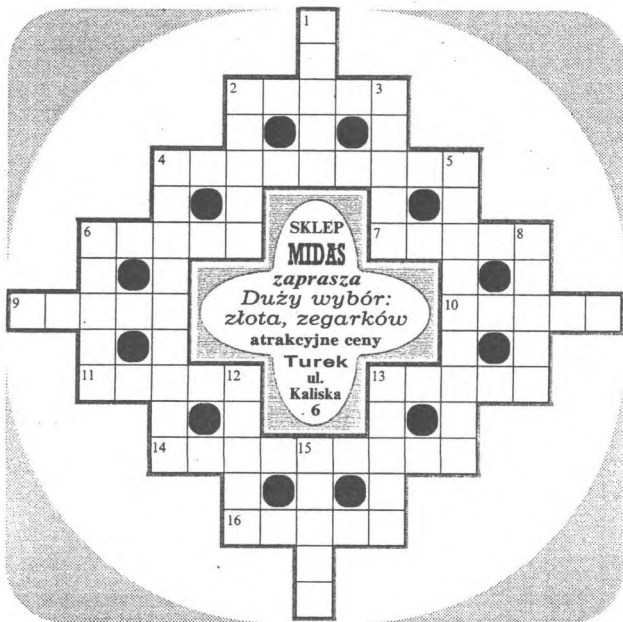
Zmora wszystkich komputerów są wirusy, które nie omijają także sprzętu działu ETO. Na szczęście odnotowano tylko jeden taki przypadek w 1988 roku, kosztował on ekipę 5 dni dodatkowej pracy nad odzyskaniem danych. (k)



Komputerowy przy swoim warsztacie pracy

KRZYŻÓWKA DLA DOROSŁYCH

KUPON
18



Poziomo:

2) Partnerka Romea 4) Wisłocka 6) Jeden z ewangelistów 7) Noga zamiata 9) Matka Jezusa 10) Partner Romka i Atomka 11) Obchodzi imieniny 17 sierpnia 13) Zdrobniałe imię męskie 14) Osiecka 16) Bohaterka „Ślubów Pamięskich” i „Zemsty” A.Fredry

Pionowo:

1) Obchodzi imieniny 27 listopada 2) Partner Placka w powiecie Makuszyńskiego 3) Janowska 4) Kwietniowa solenizantka 5) Bohaterka skandalu sejmowego 6) Obchodzi imieniny 22 lutego 8) Zdrobniałe imię męskie 12) Święta, patronka kaplicy w kopalni soli w Wieliczce 13) Zdrobniałe imię żeńskie 15) Z Rotterdamu

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 18 otrzymała pani **JADWIGA FRET** zam. w Turku.

Gratulujemy. Prosimy zgłosić się do redakcji po odbiór nagrody na ul. Kaliska 2

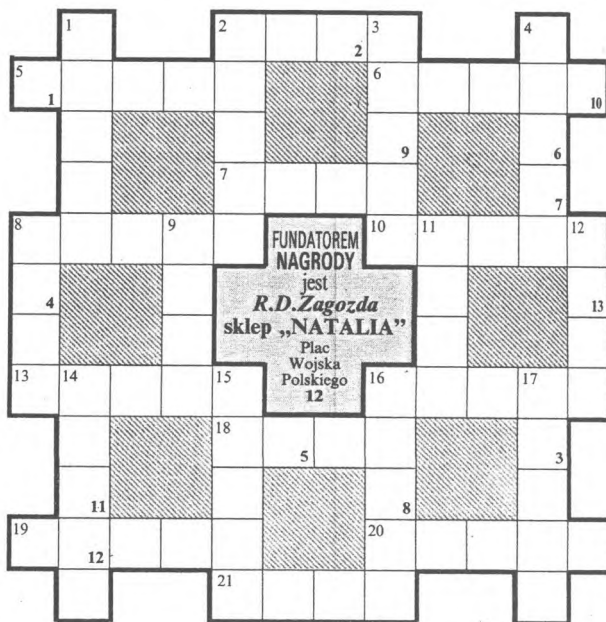
Rozwiązanie krzyżówki tworzą litery z pól oznaczonych dodatkowymi liczbami od 1 do 13.

Poziomo:

2. z Zielonego Wzgórza, 5. odgłos wody, 6. królewski dom, 7. przykry zapach, 8. wynik przeziębienia, 10. produkt, 13.

KRZYŻÓWKA DLA DZIECI

KUPON
18



łódka, 16. na dętku, 18. jabłko, 19. elektroda, 20. nie idzie w las, 21. kończyzna.

Pionowo:

1. dużo statków, 2. np. Olbrychski, 3. polecenie dla psa, 4. manna, 8. pokonał smoka, 9. pogoda, 11. nad kuchnią, 12. dobrze jej w wodzie, 14. stolica Grecji, 15. dokuczliwy owad, 16. od 1 do 6 w dzienniku, 17. narząd wewnętrzny.

Rozwiązania prosimy przysyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem i informacją o wieku dziecka do dnia 2 października 1995. Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 18 nagrodę wylosowała **Róża Włodarczyk**, zam. w Słodkowie.

Gratulujemy



Róża Włodarczyk

HOROSKOP

od 20 września do 3 października

BARAN (21.03 - 20.04) — Dobra passa w sferze uczuć wyraźnie poprawi twoje samopoczucie. Po ostatnich porażkach zdawało ci się, że nie ma nadziei na poprawę. Tymczasem wszystko dobrze się ułożyło. Wiedzą, że to nie tylko wpływ korzystnego układu gwiazd, ale przede wszystkim zmian twojego zachowania się w stosunku do otaczających cię ludzi.

BYK (21.04 - 21.05) — Zbiegną się w najbliższym czasie liczne sprawy natury zawodowej i osobistej. Trudno będzie rozwiązać je jednocześnie i tak, by wszyscy czuli się zadowoleni. Pomoże ci twoja intuicja i niemałe doświadczenie w szukaniu kompromisów. Jest ktoś, kto będzie starał ci się przeskoczyć.

BLIŹNIĘTA (22.05 - 21.06) — Wytworzyła się wokół ciebie niemiła atmosfera podejrzeń, co nie pozwala ci się spokojnie zająć cokolwiek. Wprawdzie wiesz, że złośliwi nie mają

racji, a twoje konto jest czyste, ale atmosfera jest uciążliwa. Czyżby cała sprawa była wynikiem twojej krytycznej wypowiedzi do współpracowników.

RAK (22.06 - 22.07) — Ostatnio jesteś ciągle zabiegany, nie masz chwili wytchnienia. Wydaje ci się, że wszystkie zadania od ciebie. Wyobraź sobie, że tak nie jest i że nie jesteś niezastąpiony. Spróbuj odetchnąć w rodzinnej atmosferze, wybierając się w rodzinne strony.

LEW (23.07 - 22.08) — Jak na razie wszystko toczy się po twojej myśli. Poradzisz sobie z każdym problemem, również z brakiem gotówki. Wykorzystaj każdą nadarżającą się okazję dodatkowego zarobku, a zarobionych pieniędzy nie wydawaj pochopnie. Czekaj cię niebawem dość duży wydatek związany z ważną uroczystością rodzinną.

PANNA (23.08 - 22.09) — Masz szansę zainwestować w dobry interes, więc niepotrzebnie się wahasz. Poradź się najbliższych, oni obiektywnie spojrzą na tę inwestycję, która może przynieść ci sporo korzyści, nie tylko finansowych. Uczucia musisz odsunąć na razie na dalszy plan. Najważniejsze w najbliższym okresie, to uporządkować swoje sprawy zawodowe.

WAGA (23.09 - 22.10) — Wypełnia cię optymizm, chęć działania i wiara w sukces. Energia cię rozpira, a radość, która z ciebie tryska jest zaradliwa. Może pozwoli ci to na dokonanie czegoś wielkiego? Pomysłów ci nie brak, współpracownicy też są gotowi do działania. Obmyśl plan, rozdziel zadania i spróbuj sił, a pewnie się powiesz.

SKORPION (23.10 - 22.11) — „Cały świat” zaczyna ci się walić na głowę. Czegokolwiek się tknieś, to okazuje się, że jest zrobione nie tak jak należy. Czyżby było to wynikiem nadmiernej przemęczenia czy rozdrażnienia z powodu doznanego zawodu miłośnego? Pewnie niełatwo pogodzić ci się z porażką, ale to jeszcze nie koniec świata.

STRZELEC (23.11 - 21.12) — Zbyt mocno przejmujesz się nawet drobnymi niepowodzeniami i stąd ten cały

stres. Zmiany w miejscu pracy nie cieszą cię, gdyż sporo na nich tracisz. Musisz jednak wytrwać. Najlepiej porozmawiaj z przyjaciółmi, może nie ci nie doradzą, ale na pewno ci ulży. Niepodziwiana wizyta kogoś dawno już niewidzianego.

KOZIOROŻEC (22.12 - 20.01)

— Otrzymasz bardzo korzystną propozycję dotyczącą pracy zawodowej. Niestety, będzie się to wiązało ze zmianą miejsca zamieszkania. Zanim podejmiesz decyzję porozmawiaj z najbliższymi. Pewne jest, że warunki bytowe poprawiły się znacznie. Może więc warto spróbować?

WODNIK (21.01 - 20.02)

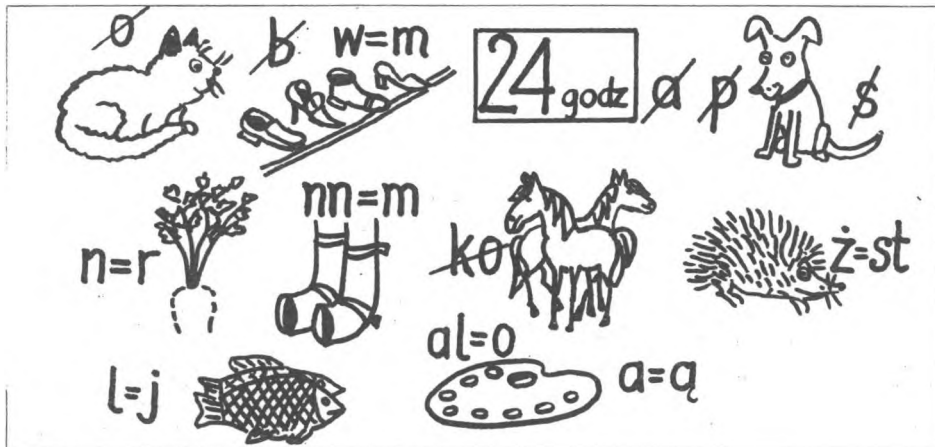
— Twoje ostatnie posunięcia w pracy spotkały się z aprobatą przełożonych. Nie rezygnuj więc z realizacji tego, co zamierzałeś. Nie będzie to łatwe, ale harmonijne współdziałanie w zespole pozwoli ci uniknąć większych trudności. Satisfakcja będzie wielka i otworzy szansę na awans w niedalekiej przyszłości.

RYBY (21.02 - 20.03)

— Już dawno po wakacjach i urlopach, a ty ciągle masz mało wypoczynku. Choć pogoda nie dopisza, jednak wczasy były udane i teraz trzeba zabrać się do pracy. Eksperyment zawodowy, w którym weźmiesz udział, na pewno się powiedzie.

Rebus ośmiowyrazowy

KUPON
A



KUPON
B

VIDEO zagadka

Tele i videomanom proponujemy nowy konkurs, w którym należy wykazać się znajomością filmów, ich autorów i odtwórców głównych ról. A oto pierwsze pytania:

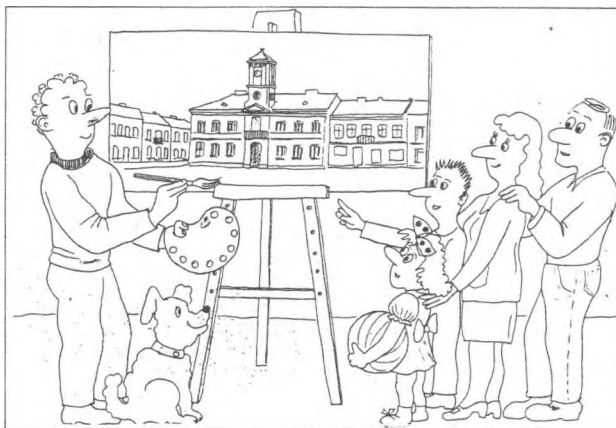
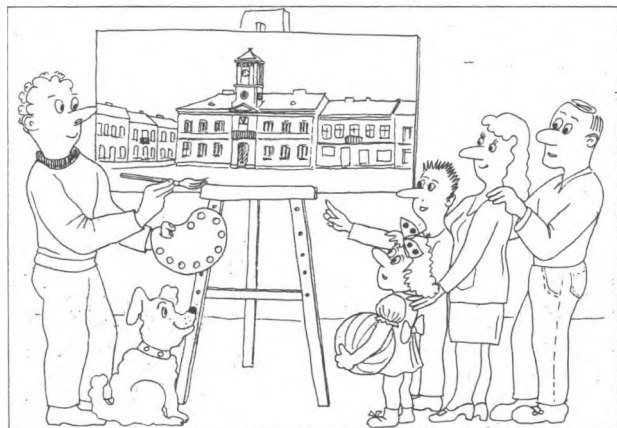
1. Z jakiego filmu pochodzi ten cytat „Życie jest jak pudełko czekoladek, nigdy nie wiesz na co trafisz”.

2. Jak brzmi nazwa polskiego serialu o policjancie tropiącym handlarzy narkotyków. Śledztwo w sprawie przemytu heroiny przynosi zaskakujące i nieprzewidziane rezultaty.

Za nadesłanie poprawnych odpowiedzi można wylosować kasety z filmami *Plan ataku* oraz *Na zabójczej ziemi*.

Wyteż wzrok...

i znajdź dziesięć szczegółów różniących oba rysunki.

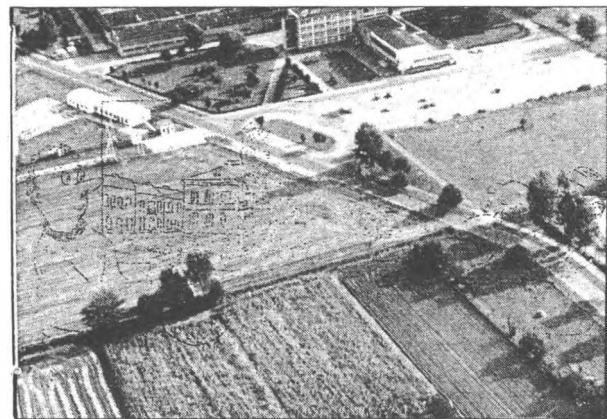


Proponujemy Państwu rozwiązanie kilku zagadek. Zadania oznaczone kuponami A, B, C są premiowane nagrodami. Każdy kto rozwiąże te trzy zagadki weźmie udział w losowaniu nagród rzeczowych o łącznej wartości 50 zł. Należy nakleić kuponu na jednej kartce, napisać rozwiązanie i przesłać na adres redakcji do 2 października.

Zgadnij gdzie to?

KUPON
C

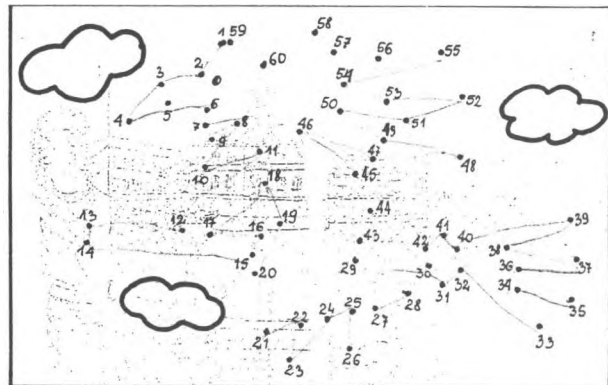
Na zdjęciu lotniczym z 1993 roku uwieczniono pewien fragment miasta. Zadanie polega na odgadnięciu co on przedstawia. Odpowiedzi prosimy przysyłać na kartkach pocztowych z nalepionym kuponem.



Komputerowe
Lekarz okulista
przyjmuje: w środy i czwartki od 15.30
OPTYK
Plac Sienkiewicza 20

Połącz kropki...

...a dowiesz się kto w piątek, trzynastego października, o godzinie 13.00 przelatywał będzie nad Turkiem.



W roku 1991 do burmistrza miasta Turku - Romana Rybackiego - zwrócił się przedstawiciel polskiego oddziału prestiżowej organizacji międzynarodowej, zrzeszającej lekarzy rzadkiej specjalności, zasłużony kombatant i nadal z powodzeniem praktykujący profesor Akademii Medycznej.

Profesor poprosił o uroczyste upamiętnienie mało znanego wydarzenia, którego finał rozegrał się 7 września 1939 roku na polach wsi Mikulice - dawnego powiatu tureckiego. Wspominał też, że zarówno opis wydarzenia, jak i relacja z uroczystości odsłonięcia tablicy lub pomnika zostaną opublikowane w piśmie „Międzynarodowy Korpus Medyczny” (International Medical Corps) w Brukseli.

Istotnie, Profesor dysponował interesującymi wiadomościami: *Prośba moja dotyczy bitwy lotników 7 września nad wsią Mikulice. W tym dniu 5 polskich samolotów strąciło 6 bombowców eskadry Luftwaffe. Kapitan lotnik Jan Maliński zestrzelił jednego z Niemców. Został jednak ciężko ranny w udo. Musiał ratować się, wyskakując na spadochronie. Palący się bombowiec lądował we wsi Mikulice. Ludność tej wsi, wraz z rannym kapitanem Malińskim, wydobyla z płonącego samolotu ciężko rannego Niemca - feldfebla Ernesta Ostendorfera. Dostarczono ich do szpitala w Turku. Tu mój starszy kolega ppor. lekarz rez. Albin Bandurski zoperował ich i skierował do jednostek transportu chirurgicznego Armii Poznań. Rannych odwieziono do szpitala w Kutnie.*

Maliński i Ostdorfer leżeli w jednej sali, zaprzyjaźnili się i wyzdrowieli. Niemiec nie miał słów dla bohaterstwa świetnego lotnika - Polaka. Był oliniony szlachetnością mieszkańców Mikulic. Nie tylko nie pozostawili go, jako wroga, w płonącym samolocie, lecz przeciwnie, z narażeniem własnego życia - uratowali. Zdumiony był też troską dr Bandurskiego.

Po zaoczeniu kampanii wrześniowej wyleczony Niemiec powrócił do domu, a kapitan Maliński trafił do niewoli. Niemiec nie zapomniał jednak

stalo. Maliński w krótkim czasie powrócił do rodzinnego Ostrzeszowa, potem uciekł z Kraju Warty. Znow zasiał za sterem samolotu w Armii Sikorskiego.

Powyższa historia, „zupełnie jak w kinie”, była - przynajmniej - godna zainteresowania. Nie tylko z powodu ewentualnych przygotowań do uroczystości upamiętniających bohaterstwo polskiego lotnika. W dobie otwarcia naszego kraju na zachód, opowieść posiadała również niezwykłe cenne walory popularyzatorskie i dydaktyczne. Zwłaszcza polska młodzież,

mieckim wojsku służyli też humanitarni, przestrzegający zasad „fair play”, żołnierze. Wszak przykładów chwalebnych postępów żołnierzy niemieckich, na zdobytych ziemiach polskich, trzeba w naszej literaturze wojennej (może tendencyjnej?) że świećka szukać.

Przekazane w dobrej wierze informacje Profesora, budziły jednak wątpliwości. Melodramatyczna opowieść wydała się niedowiarkom tak piękna, że zwątpili w jej prawdziwość. Szczególne zdumienie wywołała rozczulająca wiadomość o szlachetnym czynie Hitlera,

wię, że ani on, ani jego samolot nigdy nie pojawili się we wsi. Twierdził też, że w okolicy również nie widziano Ernesta Ostendorfera.

W polowie lat osiemdziesiątych przyjechał do Mikulic starszy pan - kapitan lotnik Jan Maliński. Odbywał podróz sentymentalną do miejsca, gdzie 7 września 1939 roku, wówczas podchorąży Maliński, poznał w dramatycznych okolicznościach rodzinę Hermanów.

Minęło jeszcze kilka lat, zanim z pomocą pani Ireny Pawlak, odszukaliśmy kapitana w rodzinnym Ostrzeszowie. Okazał się żołnierzem o niezwykle barwnej przeszłości bojowej oraz utalentowanym narratorem i autorem książki pt: „Samolot pokrył słońce”. Pan Maliński interesująco i precyzyjnie wyjaśnił powody, dla których książka dotąd nie znalazła wydawcy: *„Zapomniałem kiedyś Wacka Króla, także pilota, który pisał najromantyczniejsze dzieła na tematy wojenne z punktu widzenia historyka, dlaczego w nudnych sprawozdaniach nie wspomina się o naszych osobistych uczuciach i przeżyciach? Wacek odpowiadał, że jesteście otoczeni taką aureolą sławy, że nie wypada pisać o naszych dziewczynach i o naszych wybrykach. Napisałem ją, lecz moje opowiadania w dalszym ciągu czekają na druk. Wydawcy widzieliby raczej tytuł bardziej „sprzedajny” np: „Erotyczne wspomnienia kapitana lotnictwa” lub „Moja jedyna miłość”. Nie mogę tak tytułować swoich wspomnień, tylko dlatego, aby wydawca mógł zarobić pieniądze. Nie drukuję wobec tego i zostawiam te wspomnienia moim dzieciom.”*

Książka z pewnością zainteresowałaby zarówno dziejowców polskiego lotnictwa, jak i natury bardziej romantycznej. Nawiasem dodajmy, że kapitan niczym nie przypomina koturnowego, acz żywego pomnika bohaterskiego kombatanta. Jest dżentelmenem i nadal ma nadzieję poznać losy, przynajmniej niektórych, dziewcząt wojennej młodości. Wątki romantyczne są niewątpliwie intrygujące, sądzimy jednak, że turkowiak zainteresujący przede wszystkim te fragmenty książki, które opisują, ostatni w kampanii wrześniowej, lot Malińskiego oraz wyjaśnienie zagadkowej nieobecności osoby feldfebla Ostendorfera we wspomnieniach mieszkańców Mikulic. c.d.n.

opracowała: Grażyna Piasecka

PAMIĘĆ NIEJEDNO MA IMIĘ



Spotkanie kapitana Jana Malińskiego z córką Ignacego Hermana - panią Janią Pawlak (Mikulice 1987 rok)

o nim. Napisał list do Hitlera, w którym prosił o zwolnienie polskiego lotnika. Tak też się

wychowana w nienawiści do wrześniowego agresora, powinna dowiedzieć się, że w nie-

który okazał życzliwość swojemu, straconemu z polskiego nieba, feldfeblowi.

Odszukaliśmy więc świadków tego, mało znanego lokalnie społecznosci, epizodu wojny obronnej. Według relacji mieszkańców Mikulic: pana Józefa Krauze i pani Janiny Pawlak - córki nieżyjącego Ignacego Hermana - powietrzna bitwa rozegrała się między Przykoną a Żeronicami. Uszkodzony pilot samolot doleciał do Mikulic. Pilot wyraźnie starał się uniknąć lądowania w obrębie zabudowań wsi. Wyskoczył z płonącego samolotu i lądował ze spadochronem na polu Hermanów. Myśliwiec leciał jeszcze nad lasem, aby w końcu spaść na łąkach należących do rodziny Grzelaków.

Przeniesionemu do obejścia Hermanów, rannemu w nogi pilotowi, założyła solidne opatrunki, nieznaną z nazwiska, „siostra geometry”. Następnie wieś zajęła się pracovitym rozbiieraniem myśliwca, ukrywając starannie poszczególne części samolotu, w obawie przed reakcją Niemców. Najbardziej zainteresowani zatarciem śladów katastrofy byli oczywiście Grzelakowie. Dziś jednak potomek rodziny Grzelaków, z leką w oku wspomina, jak to z pomocą miejscowego mechanika - „złotej rączki”, rozbrajano samolot, a z ukrytego złomu zrobiono później przydatne narzędzia, między innymi porządne grzebienie.

Mikuliczanie nie mieli okazji udzielenia szlachetnej pomocy feldfeblowi Ostendorferowi. Mō-

tor jest nieublagany, a zresztą „potrzebują bawić się starsi”.

Trudno, trzeba się z tym zgodzić, mimo że wolno wychodziłszy z sali.

Antoni Muszyński „Egzamin maturalne”
W dniach 4,5,6,7 maja odbyły się w naszym gimnazjum pisemne egzaminy dojrzałości. Przewodniczącą Komisji jest dyrektor gimnazjum M. Cieplak.

Życzymy abiturientom, by egzamin dojrzałości wypadł im jak najpomyślniej.

Fragmenty z „Kącika gimnazjalnego” wybrała
Ewa Ogródowczyk

Przedwojenna prasa pisała

Echo Tureckie

10 maja 1936

Gimnazjum. Na podwórzu roi się od ludzi (fantowa loteria).
Pytam stojącego obok mnie koleżkę: Co, nie idziesz na zabawę? Przecież już 5-ta.
- Tak, zgodzę się z tym, że jest już 5-ta, ale nasz kochany Dyrektor, mając na względzie naszą młodość

i zmęczenie w czasie pochodu propagandowego, odłożył upragnioną przez wszystkich zabawę na godzinę 6-tą.

... Tymczasem przyszli skrzypcywiec. Po długiej przerwie Wielkiego Postu słyszę znów na sali gimnazjalnej wesoło - smętne tan-

ga, błyskawiczne w zmianach tonów foxy, podłużne, ciągnące się jak guma walce. Tysiąc nóg posuwa się po śliskiej, lśniącej podłodze. Istny raj.

Natomiast w bufecie całkiem inna atmosfera, całkiem inny... zapach.

Świat napojów wysokochłowych. Żadnego nie widać tam ucznia. Tam siedzą starsi i szlachetne „mamusie”, ludzie spoza szkoły i profesorowie.

...Przejdziemy znów do sali. Zaczynają grać foxtrot. Panowie porywają się z miejsc. Szukają na wycięgi

partnerek. Cała sala zajęta przez tańczących. Nasuwa mi się strasznie dziwna myśl: przypominam sobie Abisynię, spoglądając na krutki gimnastyczne. Otóż wszyscy - jak wojska włoskie - pędzą do ataku, nie znają przeskód. Idą na oślep. W pewnym momencie cofają się, to znów uczeplił się rogu sali i nie myśli z niego wyjść... Gdyby nie Pan Dyrektor, nie byłoby końca „wojen” salonowych. Pan Dyrektor oświadczył, że nie wolno dłużej nam się bawić, jak do godz. 8-mej. Koniec! Pan Dyrek-



VIDEOFOCUS

Wypożyczalnia video-kaset
Turek, ul. Kalfiska 28
Bohica pl. Wojska Polskiego 33
Co tygodniak
Aktualności nowych tytułów

Polecamy nowości:

1. Forest Gump - obycz., wyst.: T. Hanks
2. Dzikie serca - sens.-krym., wyst.: K. Dillon, A. Locane
3. W sieci - thriller, wyst.: M. Douglas, D. More
4. Kontrakt - sens., wyst.: M. Hues, T. Quill
5. Kasper i Przyjaciele - najnowsze przygody - bajka
6. Zakonnica w przebraniu - kom., wyst.: W. Goldberg
7. Strefa zrzutu - sens., wyst.: W. Sniper
8. Junior - kom., wyst.: A. Schwarzenegger, W. De Vito, E. Thompson
9. Maski - kom.-obycz., wyst.: J. Carrey, P. Greene
10. Wywiad z wampirem - horror, wyst.: T. Cruise, Ch. Slater

(52/V/95)

HANDLOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

Turek, ul. Kolska Szosa 28
tel. 78-43-30, fax. 78-43-31

ZAPRASZA DO HURTOWNI:

☞ spożywczej „Graf”:

napoje alkoholowe, wina, soki, napoje

☞ przemysłowej:

AGD, chemia, art. szkolne

Nawozy i pasze - w cenach producenta

P.H.U. „KONIMPEX — AUTO”**FIAT**

Zawiadamia, iż z dniem 4 września 1995 r. w Koninie przy ulicy Poznańskiej 72 A Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe

„Konimex — Auto” spółka z o.o.
jako koncesjonariusz
FIATA AUTO POLAND S.A.
uruchamia

SALON SPRZEDAŻY
wraz z
STACJĄ SERWISOWĄ

W ramach wyłączności na terenie województwa konińskiego prowadzić będziemy sprzedaż samochodów wszystkich typów produkowanych przez koncern FIATA

Ponadto zabezpieczamy pełną obsługę serwisową oraz sprzedaż części zamiennych zarówno w hurcie jak i detalu
Zapraszamy

„EL — KA” P.P.H.U.

Kolo, ul. Sienkiewicza 17

TARTAK „GALEW”

62-720 Brudzew

POLECA

- bale
- kozły
- kantówki deski
- podłogi strugane
- boazerie
- inne wyroby z drewna

NAJNIŻSZE CENY!

Tel. Brudzew 231 lub Kolo 72-00-75

S.

C.

PAPIRUS

62-700 Turek, ul. Żeromskiego 3, tel. 78-45-75
(były Dom Dziecka)
I piętro

O F E R U J E:

- tapety - 240 wzorów

- kasetony
- karnisze
- lustra kryształowe
- ceraty

- farby
- kleje
- lakiery
- fototapety

- wykładziny: szer. 1,2 m., 1,5 m., 1,8 m., 2 m., 3 m., 4 m.

Raty
Bez Żyrantów!!!
Stałe Oprocentowanie

- drzwi harmonijkowe
- okleiny meblowe
- listwy przypodłogowe
- narzędzia malarskie

SADOLIN

- impregnaty do drewna
- zaprawa gipsowa „Knauf”

ZAPRASZAMY!

w godz. 9.00 - 18.00
soboty 9.00 - 13.00

SPRZEDAŻ - REMONTY - SERWIS

**INTEREX** s.c.

62-800 Kalisz
ul. Wrocławska 48
tel/fax (0 62) 37 696

EKOLOGIA

przeróbki wszystkich typów
wózków widłowych na gaz propan-butan

Części regenerowane
do samochodów ciężarowych i autobusów

GWARANCJA!**PPHU „REGENA”**

Macew 37, 63-322 Gołuchów
tel. (062) 617-041
lub po godz. 15-tej
645-283

P.W. „MAJER - BUD”

produkcja, sprzedaż, układanie kostki brukowej

Turek ul. Poduchowne 19
tel. Konin 44 - 29 - 43



ECHO SPORTOWE

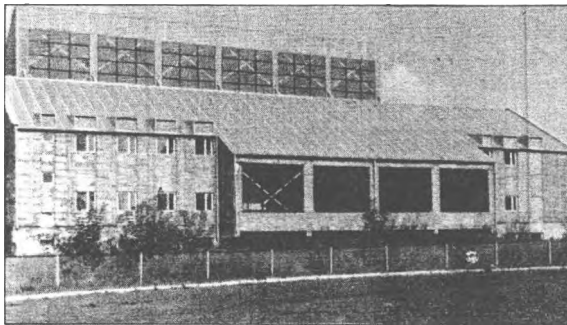
Hala sportowa jest inwestycją jeszcze z czasów późnego Gierka. Po ustanowieniu samorządów, nowe władze uciekały przed tematem hali jak diabeł przed święcą wodą. Były ku temu racjonalne powody, wszak inwestorem odpowiedzialnym za dokończenie tej budowy jest Kuratorium Oświaty. Burmistrz miasta nie chciał ryzykować przejścia na siebie tej odpowiedzialności bez gwarancji finansowych. Z kolei Kuratorium nie potrafiło samodzielnie znaleźć pieniędzy. I w ten sposób zamykał się krąg niemocy.

Stan ten utrzymał się przez kilka lat. Po ostatnich wyborach samorządowych nowi radni z dużym uporem dążyli do rozwiązania problemu hali. Starano się wykorzystywać także kontakty posła Marcewskiego. Ostatecznie udało się uzyskać zapewnienie z Urzędu Kultury Fizycznej w Warszawie co do dziesięciomiliardowej pożyczki bezwrotnej na dokończenie budowy hali. Resztę, tj. ok. pięć i pół miliarda miałyby wyłożyć miasto.

Na początku tego roku przy konstruowaniu budżetu samorządowcy starali się tak przygotować finanse miejskie, aby wystarczyło na halę. Jednocześnie trwały rozmowy w Kuratorium i z nadzorem budowlanym na temat aktualizacji dokumentacji budowy. W trakcie tych pertraktacji okazało się, że wydane w latach osiemdziesiątych zezwolenie na budowę opierało się na starych normatywach budowlanych. W tej chwili przepisy są bardziej zaostrzone, dlatego przy wykańczeniu budynku należałoby uwzględnić wszystkie warunki BHP w zakresie powierzchni, oświetlenia, części sanitarnej itd. Oznacza to, że powinien zostać zmieniony plan budowy i dopiero wtedy nadzór budowlany wyda zgodę na kontynuację inwestycji. Wszystko to jest ściśle powiązane ze zmianą kosztów.

Obliczono, że według nowego projektu budowy koszty wyniosą ok. 25 mld zł (starych), co wywracało wcześniejsze kalkulacje. „Za takie pieniądze można wybudować nową halę od podstaw” - twierdzili fachowcy.

Basen zamiast hali



Tak wygląda dziś. A jak będzie za dwa lata?

Władze miasta znalazły się w trudnym położeniu. Decyzja o ukończeniu budowy oznaczała konieczność wygospodarowania dodatkowych dziesięciu miliardów złotych. Budżet miejski nie wytrzymałby prawdopodobnie takiego zabiegu, tym bardziej, że w perspektywie jest droga wielka inwestycja - budowa bloku komunalnego. Rezygnacja z hali spowoduje utratę dziesięciu miliardów złotych, które Urząd Kultury Fizycznej obiecał „wpompuwać” w nasze miasto. Dodać wypada, że ewentualna rezygnacja z ukończenia

budowy to tylko odsunięcie problemu hali, która (jak to zawsze obrazowo przedstawia radny Tomkiewicz) „nie odjedzie do innego miasta”. Problem więc pozostanie, mimo że formalnym inwestorem jest nadal Kuratorium Oświaty.

W Urzędzie Miasta w ostatnich tygodniach wypracowano nową koncepcję, której głównym celem jest utrzymanie gwarancji dofinansowania inwestycji z budżetu centralnego (owe dziesięć miliardów złotych). Dlatego przedstawiciele naszego miasta zaproponowali Urzędowi Kultury Fizycznej dofinansowanie budowy krytego basenu. O szczegółach tego planu rozmawiamy z burmistrzem Krzysztofem Nowakiem.

mieszkańcy naszego miasta będą krytyczni z basenu. Jeśli uda się pozytywnie sfinalizować rozmowy w Warszawie, to wówczas będziemy starali się o pozyskanie środków tu na miejscu.

— Od kogo?

— Jest jeszcze za wcześnie, aby o tym mówić, ale mamy w Turku dobrze prosperujące przedsiębiorstwa, myślę również że przedstawiciele sąsiednich samorządów będą zainteresowani budową takiego obiektu. Spora część środków można uzyskać z funduszu rewalidacyjnego, jeśli tylko basen będzie przystosowany dla osób niepełnosprawnych. Mam nadzieję, że uda się stworzyć lobby zwolenników wybudowania w Turku krytego basenu.

— Jakie są gwarancje na powodzenie tego przedsięwzięcia? Czy nie obawia się Pan krytyki za rozpoczęcie drugiej tak dużej inwestycji, kiedy jeszcze z jedną miasto nie może sobie uporać? Czy za kilka lat obok rozbudowanej hali sportowej nie będziemy mieli rozpoczętej budowy basenu i jakich perspektyw na jej ukończenie!

— Nie jestem takim pesymistą. Oczywiście każda inwestycja niesie z sobą jakieś ryzyko, ale co nam pozostaje? Nie robić nic? W tej chwili pojawia się szansa uzyskania olbrzymiej sumy pieniędzy jako pożyczki bezwrotnej...

— Czy przy okazji mógłby Pan wyjaśnić zasady przyznawania takiej pożyczki?

— Urząd Kultury Fizycznej przekazuje nam dziesięć miliardów starych złotych za pośrednictwem Banku Inicjatyw Gospodarczych. Bank nam te pieniądze pożyczka, a jeśli w ciągu określonego czasu (w grę wchodzi dwa lata) ukończymy całkowicie tę budowę, to wówczas pożyczka zostaje umorzona. Zmusza to nas do szybkich działań. Dlatego jestem przekonany, że nasz samorząd powinien iść szczerze wykorzystać. Dlatego miasto podejmuje się tej inwestycji. Hala nadal pozostanie w gestii Kuratorium Oświaty, jednak przy okazji budowy basenu niektóre jej części (m.in. piwnice) zostaną też przygotowane do użytku.

— Pozostaje życzyć, aby te ambicje zamierzenia udało się szybko zrealizować.

Andrzej Piasecki

Karatecy w nowym sezonie

Czwartego września zwołował (po wakacyjnej przerwie) zajęcia Klub Sportów i Sztuk Walk Karate. O planach klubu rozmawiamy z v-ce prezesem Dariuszem Jasiakiewiczem.

— Ile i jakich sekcji działało będzie w tym sezonie w naszym klubie?

— Planujemy utrzymanie stanu z ubiegłego roku. Będą to sekcje: karate dla młodzieży i dorosłych, gimnastyki z elementami karate dla dzieci od lat siedmiu oraz gimnastyki dla pań. Każda z tych sekcji podzielona będzie na dwie grupy, dla zaawansowanych i początkujących. Zajęcia prowadzone będą w szkołach podstawowych nr. 3, 4 i 5.

— W ubiegłym sezonie działaliśmy prężnie również poza Turkiem.

— Od październikowa zostaną wznowione zajęcia w Dobrej, Malanowie, Przykonie, Władysławowie i Tuliszkowie. Zainteresowani udziałem w zajęciach prowadzonych przez nasz klub, mogą uzyskać szczegółowe informacje pod numerem telefonu 78-40-52

— Czy planujecie, podobnie jak w ubiegłym roku, organizację dużego turnieju karate?

— W listopadzie po raz kolejny będziemy organizatorami Mistrzostw Makroregionu Centralnego w Karate Kadetów i Juniorów. Już teraz zapowiadaliśmy swój udział

dziesięć klubów z pięciu województw. Turniej ten wyłoni reprezentację naszego klubu na Mistrzostwa Polski, które odbędą się w grudniu, w Warszawie.

— Czy wasz turniej nie będzie kolidował z Biegami Niepodległości?

— Zamierzamy zwrócić się do władz miasta o opracowanie kalendarza imprez sportowych z okazji ważnych świąt państwowych. Kluby mogłyby wówczas podzielić się ich organizacją. Moim zdaniem bardziej odpowiednią porą do organizowania masowych biegów byłby np. 3 Maja.

— Wspomniał Pan o Mistrzostwach Polski. Czy turkowskie karatecy mają w nich szansę na medal?

— Osobiście najbardziej liczę na Marcina Kaźmierskiego w wadze do 65 kg i Dariusza Piaseckiego w wadze do 70 kg.

— W czasie ferii zimowych dużą popularnością wśród dzieci i młodzieży cieszyła się zorganizowana przez wasz klub Zimowa Akademia Karate.

— Również w okresie przyszłych ferii zamierzamy ją zorganizować. W zajęciach będą mogli brać udział nieodpłatnie wszystkie dzieci powyżej siedmiu lat.

— W czasie ferii, członkowie naszego klubu będą mieli możliwość wyjazdu na obóz zimowy do Walcza. Rozmawiał Andrzej R. Tyczyno

W trakcie festynu z okazji wydania setnego numeru „Echa Turku” i 35 lecia TKKF „Tezca”, rozegrano trzy konkurencje sportowe.

W turnieju plażowej piłki siatkowej, uczestniczyło osiem dwuosobowych zespołów. Pierwsze miejsce zajęła para Tomasz Szafoni / Piotr Józwiak, drugie Ryszard Szczeciński / Jan Krauze, trzecie Zbigniew Włodarczyk / Zbigniew Gajda, a czwarte Leszek Nowakowski / Jacek Bojanowski.

Sport na 100-tkę

Do rodzinnego turnieju ringo zgłosiło się dwanaście zespołów. Ogółem wystąpiły 34 osoby. Mecze rozgrywano na dwóch boiskach. Toczyły się one do dwóch wygranych setów. W turnieju zwyciężyła rodzina Sobczaków (4 osoby) przed Poradami (2 osoby), Lichnerowiczami (2 osoby) i Kamińskimi (0 osoby).

Najliczniej obsadzoną dyscypliną było chodzenie na sznuclach, na dystansie 20 metrów. Umiejętności 76. zgłoszonych zawodników były bardzo zróżnicowane. Dla wielu był to pierwszy kontakt ze sznuclami.

Najlepszym „sznuclarzem” okazał się Adam Ostwald, który w zaciętych pojedynku finałowym pokonał Przemysława Zasiadczyka. Trzecie miejsce zajął Łukasz Łęczny.





ART - METAL

HURTOWNIA
Konin ul. Żwirki i Wigury 25a
(0-63) 42-80-22 (Baza GS)

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ

GRZEJNIKÓW CENTRALNEGO OGRZEWANIA

typu "COSMO-COMPACT"

OLIMPUS

62-510 KONIN
PI. WOLNOSCI 6
tel. (0-63) 42-86-03

HURT - DETAL

SERWIS

- ☑ KOMPUTERY PC, DRUKARKI
- ☑ KASY FISKALNE
- ☑ CENTRALKI, FAXY, TELEFONY
- ☑ OPROGRAMOWANIE
- ☑ PAPIER KOMP., FAX, XERO
- ☑ AKCESORIA KOMPUTEROWE
- ☑ SKŁAD KOMPUTEROWY: REKLAM, GAZET, ITP.

MULTIMEDIA 10% KASAT !!
TANIE FAX



RATY BEZ ŻYRANTÓW



BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
62-600 KOŁO STARY RYNEK 24
TEL./FAX (0-63) 722518
TEL. (0-63) 721160

OKAZJA

**KLIMATYZACJA
WENTYLACJA**

OGRZEWANIE ELEKTRYCZNE

OKNA I DRZWI Z PCV I ALUMINIUM
BRAMY GARAZOWE, ROLETY

Zarząd Gminy w Turku ogłasza

przetarg nieograniczony na sprzedaż działek budowlanych niezabudowanych położonych we wsi Szadów Pański:

- 1/ dz. nr. 62/1,64/1 o pow. 856 m2 cena wywoławcza 5.564,00 zł.
- 2/ dz. nr. 62/3,64/3 o pow. 1071 m2 cena wywoławcza 6.613,49 zł.
- 3/ dz. nr. 64/4 o pow. 1279 m2 cena wywoławcza 8.313,50 zł.
- 4/ dz. nr. 64/5 o pow. 1018 m2 cena wywoławcza 6.617,00 zł.
- 5/ dz. nr. 64/6 o pow. 911 m2 cena wywoławcza 5.921,50 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 12.10.1995 o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Turku. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej przynajmniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie pod nr. tel. 78-56-61. Zarząd Gminy w Turku zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

Zakład Seklarski

ul. Kaliska (w podwórzu Cechu Rzemiosł)
od wtorku do piątku czynny w godz. 8-12
oferuje:
- pełny zakres usług, ceny konkurencyjne

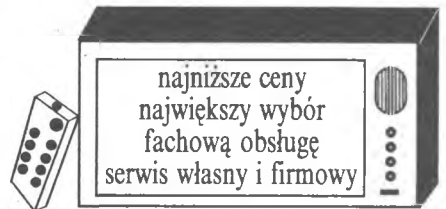
(128 W 95)

SALON RTV

zaprasza

ZUHiP ul. Szeroka 2

oferujemy:



najniższe ceny
największy wybór
fachową obsługę
serwis własny i firmowy

przyjdź, sprawdź, przekonaj się

Videofilmowanie

Wypożyczanie kaset video

„KLAPS”

ul. Kaliska 39
ul. 3-go Maja 22

1. Specjalista — sens., wyst.: S. Stallone,
2. Forest Gump — obycz., wyst.: T. Hanks
3. Melice — sens., wyst.: A. Baldwin, N. Kidman
4. Kontrakt — wyst.: T. Quil, M. Hues
5. Krwawy Ring II — karate, wyst.: D. Cook
6. Fabrykwy cel — sens., wyst.: R. Patrick, P. Weller
7. Junior — kom., wyst.: A. Schwarzenegger

W naszych wypożyczalniach wypożyczanie kaset najtaniej w Turku, ceny już od 0,60 gr. do 2,30 zł.

AGENCJA REKLAMOWA

"HIDU G.O."

ul. Legionów Polskich
Turk

ZIELENIAK "TARGOWICA..

masz ciekawą ofertę
chcesz ją przedstawić bezpośrednio
swoim klientom
skontaktuj się z agencją reklamową

połączmy
reklamę, ogłoszenia, komunikaty

na terenie zieloniaka
emitowana codziennie
ZAPRASZAMY
W GODZ. 8.00-17.00
W SOBOTY 8.00-15.00



naczelny), Andrzej R. Tyczyno. WSPÓLPRACA: Krystyna Baranowska, Marek Jabłoński, Tadeusz Rabciga, Maciej Konieczny (fotoreporter), Sylwin Jafra (obrobka fot.). FOTOSKŁAD: Mirosław Buda, Przemysław Zajac. SEKRETARIAT: Agnieszka Mory

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

KONTO: BS o/ Turk 831008-931405-71202-2511-11. NIP 665-000-11-48. ISSN-1232-1052. INDEX 357596. Druk - Zakład Poligraficzny WWP Poznań ul. Ziębicka 16.



OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Rejonowego rewir I w Turku mający-kancelarię w Turku, ul. Kolska Szosa 28, na podstawie art. 953 par. 1 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu:

30 Października 1995 r., o godzinie 13.00 w Sądzie Rejonowym w Turku, sala nr 17, odbędzie się licytacja nieruchomości będącej w użytkowaniu wieczystym Handlowo - Produkcyjnej Spółdzielni Pracy „Lemar” w Brzegu w upadłości, składającej się z hali produkcyjnej, hali magazynowej, hali warsztatowo-magazynowej, budynku biurowego, pomieszczeń sklepu, budynku węża ciepłego oraz działki o powierzchni 1.92,87 ha położonych w Turku przy ul. Górniczej 38 mającej urzędzoną księgę wieczystą nr KW 23862 w Sądzie Rejonowym w Turku. Nieruchomość oszacowana została w trybie art. 948 kpc na sumę: 281.841,60 zł. Cena wywoławcza wynosi 2/3 sumy oszacowania tj. 187.894,40 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 par. 1 kpc rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania tj. 28.184,16 zł. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w postaci książeczki oszczędnościowej.

CASUS - BIS Spółka z o.o.



ul. Kolska Szosa 4
62-700 Turek, tel. (0-63) 78-24-94

**Świadczy Usługi
w zakresie wyrobu:**

- pieczętek, pieczęci, wizytówek
- kalendarze, plany miast, foldery
- zaproszeń okolicznościowych
- pism ulotnych, druków firmowych
- znaków graficznych
- materiałów reklamowych
- nalepek, etykiet, identyfikatorów
- tablic ogłoszeniowych, usługi skanowania
- komputerowe przepisywanie tekstów

Drzewa i krzewy

- owocowe
- ozdobne
- poleca

Szkółka* Turek
ul. Krótka 4
tel. 78-43-27

kom PRATEX

62-510 KONIN
Al. 1 Maja 16a

Tel. 45-43-28 (z tyłu bylej., Kolorowej*)

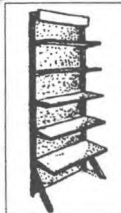
oferuje:

- szwedzką blachę dachówkopodobną już od 24,5 za m kw. trapezową już od 19,70 za m kw.
- elementy wykonczeniowe: wiatrownice, deszczownice, gąsior, parapety, uszczelki, itd.,
- rynny,
- akcesoria do montażu blach,
- duża gama kolorystyczna,
- systemy wentylacyjne,
- okna dachowe VELUX.

Uwaga:

- dla wszystkich firma wykonuje gratis szczegółową kalkulację pokrycia dachu, wraz z rysunkiem montażowym,
 - transport do 10 km na budowę bezpłatny,
 - wystawiamy faktury VAT
- Otwarte w godzinach: 8.00-16.00, soboty 8.00-14.00.

Zapraszamy
(1324/E/95)



SPRZEDAŻ MEBLI SKLEPOWYCH

- lamy, regaly, gabloty,
- wagi sklepowe (w tym elektroniczne),
- metkownice,
- kosze druciane stojące i podwieszane, kraty ścienne,
- asortymentowe tabliczki cenowe i informacyjne,
- kosze plastikowe do mięsa, owoców i warzyw,
- kasetki do pieniędzy i wkłady do bilonu.

KOŁO ul. 3 Maja 106, tel. 72-37-68

CZYNNE: 10.00 - 18.00 (w soboty po uzgodnieniu)

SAP

Turek, ul. Piłsudskiego 1
(róg Browarnej)

OFERUJE SPRZĘT AUDIO - VIDEO

telewizory, magnetowidy, odtwarzacze, radiomagnetofony, anteny satelitarne, radia samochodowe, kasety, itp.

AGD AUDIO Premiowa sprzedaż AGD VIDEO tv Grundig oraz Goldstar

RENOMOWANE FIRMY! NISKIE CENY!

W codziennej sprzedaży: SONY, SANYO, SHARP, PHILIPS, TOSHIBA oraz pełny wybór sprzętu produkcji krajowej: AXXION, LEXUS, CURTIS, UNIMOR, TRILUX, TELESTAR, itp. art. gospod. domowego firm: POLAR, ZELMER oraz ROWENTA, ARDO, ZANUSSI, MOULINEX, CLATRONIK i inne.

RATY
BEZ ŻYRANTÓW DO 24-MIESIĘCY

Stale niskie oprocentowanie! Minimum formalności
Niskie ceny. Duży wybór!!! Sprzęt dostarczamy do domu!!!

Zapraszamy codziennie 10.00 - 18.00,
soboty 10.00 - 14.00

Zgodnie z art. 18 ust. 12 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. zagospodarowaniu przestrzennym /Dz. U. nr. 89, poz. 415 /, Zarząd Gminy i Miasta w Dobrej podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 28 września br. o godz. 8.00 w Urzędzie Gminy i Miasta w Dobrej, odbędzie się sesja Rady Miejskiej, w trakcie której przewiduje się uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego działek mieszkaniowo-usługowych w Dobrej przy. ul. Wiatraki.**

Handlowa Spółdzielnia Pracy
w Turku

ul. Kolska Szosa 28
zatrudni
akwizytora od zaraz

Wymagane wykształcenie średnie, prawo jazdy, dyspozycyjność, łatwość nawiązywania kontaktów. Płaca zależna od efektywności pracy. Tel. 78-43-30 w. 303.



Hurtownia Materiałów
Hutniczych „STALTEX”

62 - 815 Kokanin 46 k/ Kalisz
tel/fax (0 - 62) 612 - 906

Oferujemy

- wyroby hutnicze w pełnym asortymencie

Przy zakupach hurtowych negocjacje cenowe, transport.



Podziękowania dla pracowników poradni ortopedycznej, chirurgicznej, laryngologicznej i pielęgniarek przy ZOZ Turek

składa:
Daniela Pazderska

KRONIKA WYPADKÓW

Włamania, kradzieże, bójk

Turek

W nocy z 25 na 26 sierpnia na ul. Dworcowej i Milewskiego dokonano włamania do trzech piwnic, skąd skradziono 4 rowery wartości 1870 zł.

31 sierpnia na ul. 650 - lecia dokonano włamania do sklepu sportowego, skąd skradziono nóż harcerski typu „finka” wartości 9 zł.

1 września na ul. 650 - lecia i Dobroskiej dwóch nieletnich dokonano kradzieży dwóch rowerów.

W nocy z 1 na 2 września na ul. Makowej z terenu posesji skradziono rower wyścigowy wartości 600 zł.

W nocy z 1 na 2 września na Obręblinie (gm. Turek) dokonano włamania do Fiata 126 p znajdującego się na terenie posesji i skradziono 2 fotele, trójkąt ostrzegawczy, akumulator, gaśnicę i koło zapasowe wartości 500 zł.

2 września we Wrzeczku (gm. Turek) z podwórka skradziono sieć rybacką wartości 400 zł.

W nocy z 6 na 7 września na ul. Kąckowskiego na parkingu niestrzeżonym dokonano włamania do samochodu osobowego marki Ford Fiesta, skąd skradziono portfel z dokumentami oraz okulary przeciwsłoneczne wartości 32 zł. Sprawca został zatrzymany w bezpośrednim pościgu.

8 września na ul. Armii Krajowej z terenu przylegającego do ZUS skradziono 22 krzewy ozdobne wartości 340 zł.

Rejon

W nocy z 25 na 26 sierpnia w Kowalch Pańskich (gm. Kawęczyn) dokonano włamania do garażu, skąd skradziono piłę motorową, szlifierkę kątową, wiertarkę elektryczną oraz dwa komplety kluczy wartości 1600 zł.

27 sierpnia w Janiszewie (gm. Brudzew) w remizie strażackiej wybito 18 szyb wartości 400 zł.

28 sierpnia w Chrząblich (gm. Brudzew) dokonano włamania do sklepu spożywczo - przemysłowego, skąd skradziono wódkę, kawę i papierosy wartości 850 zł.

W nocy z 28 na 29 sierpnia w Dobrej dokonano włamania do kawiarni, skąd skradziono radiomagnetofon, kasety, piwo, wino i papierosy wartości 550 zł.

W nocy z 29 na 30 sierpnia w Grzymiszewie (gm. Tuliszków) z terenu gospodarstwa rolnego, z obory, skradziono dwa cielaki oraz z ciągników rolniczych 2 aku-

mulatory i pompę wtryskową wartości 1200 zł.

6 września w Kuźnicy Janiszewskiej z budowy domu mieszkalnego skradziono drzewo wartości 70 zł.

7 września w Ewinowie (gm. Przykona) z domu mieszkalnego skradziono telewizor kolorowy i odtworacz wartości 1300 zł.

Wypadki

16 sierpnia w Zagaju (gm. Dobra) kierujący Fiatem 126 p potrącił piesze, który wtargnął nagle na jezdnię.

18 sierpnia na Os. Wyzwolenia kierujący Fordem Mondeo, cofając, potrącił 5 - letnie dziecko.

22 sierpnia w Śłodkowie (gm. Turek) kierujący Żukiem potrącił nietrzeźwego piesze, który stał na ulicy.

26 sierpnia we Władysławowie kierujący Peugeotem potrącił nieletniego, który nagle wbiegł na jezdnię.

27 sierpnia na ul. Konińskiej kierujący Polonezem potrącił rowerzystę.

27 sierpnia w Fellksowie (gm. Malanów) samochód ciężarowy IVECO potrącił rowerzystę. W wyniku wypadku rowerzysta doznał ciężkich obrażeń ciała.

29 sierpnia na skrzyżowaniu ulic: Milewskiego - Kolska kierująca Polonezem nie ustąpiła pierwszeństwa motorowej.

ru, w wyniku czego doszło do zderzenia.

30 sierpnia w Wymysłowie (gm. Tuliszków) kierowca samochodu z przyczepą (marki samochodu nie ustalono), przy wyprzedzaniu, zjechał drogę kierującemu Fiatem 126 p i zepchnął go do rowu.

6 września w Józefowie (gm. Dobra) kierujący motorowerem, bez uprawnień, zderzył się z Jelczem.

7 września w Ewinowie (gm. Przykona) pod Fiata 124 wbiegli jeleń. Kierowca fiata został ranny.

8 września na ul. Kaliskiej kierujący samochodem ciężarowym uderzył w rowerzystę.

8 września na ul. Piłsudskiego kierujący Syreną uderzył w zaparkowanego na poboczu jelcza. Trzech pasażerów doznało obrażeń ciała.

10 września w Janowie (gm. Brudzew) kierująca Fiatem 126 p, nie posiadająca uprawnień, zjechała na lewy pas i zderzyła się czołowo z Fiatem 126 p, nadjeżdżającym z przeciwka.

Od 22 sierpnia do 12 września policja zatrzymała 17 praw jazdy i 6 kart rowerowych.

„Promiłow!” rekordziści: rowerzysta - 2,2 promila

Pożary

Od 24 sierpnia do 12 września Straż Pożarna nie odnotowała żadnego pożaru.



Takiego grzyba w lesie na Zdrojkach znalazł pięcioletni Maciek Kwolek. Okaz miał kapelusz o średnicy 27 cm i 76 cm w obwodzie. Ważył 1,25 kg. Grzyb był tak duży, że jego właściciel nie zmieścił się już w obiektywie.

Boazeria świerkowa
cena 115 tys. 1 m kw.

Podbitka boazeryjna
cena 75 tys. 1 m kw.

Tel. grzecznościowy
78-36-68

Zdrojki Lewe 41 p
Turek

MEBLE

holenderskie
- ze skóry
- nowe i używane

meble krajowe

„DOMEX”
Turek, ul. Kaliska 62 a
(przy Os. Młodych)
tel. 78-34-19

(304 / E / 95)

Nowo otwarty **SALON MEBLOWY „WROCLAW”**
zaprasza na zakupy w godz. od 10.00 do 18.00

POLECAMY:

- sypialnie
- zestawy kuchenne
- zestawy stolowe
- różnorodne zestawy wypoczynkowe
- zestawy młodzieżowe
- wiele innych asortymentów

62-700 Turek, ul. Kolska Szosa 36, tel. 78-57-48

USC informują

Śluby

Brudzew: Alina Gralińska i Piotr Andrzejczak.
Dobra: Mariola Olszewska i Krzysztof Warzych.

Kawęczyn: Aneta Rentfleisz i Andrzej Pusty, Iwona Mikołajczyk i Waldemar Moksik.

Malanów: Małgorzata Kornacka i Ireneusz Werczyński, Janina Gargala i Wiktor Borkowski.

Przykona: Dorota Paczeńska i Rafał Kołodziejczak, Zofia Kruszyńska i Jan Zagłoba.

Świnice Warckie: Halina Ścibiorska i Tomasz Natarcy.

Tuliszków: Zofia Stępień i Tomasz Łączkowski, Katarzyna Rosiak i Radosław Szubiński, Iwona Kałużna i Daniel Bartczak, Romualda Małda i Andrzej Ast.

Turek: Katarzyna Lament i Jan Korczyński, Grażyna Pęczak i Bogumił Pająk, Joanna Klí i Robert Skubiszewski, Katarzyna Luty i Robert Buchelt, Marzena Banaszkiewicz i Tomasz Hombek, Mariola Kordylewska i Tomasz Stelmaszek, Mariola Makowska i Janusz Wasilewski, Agnieszka Kacprzak i Ilias Papadopoulos.

Uniejów: Anna Koszła i Jacek Gawłowski, Irena Kuglarz i Piotr Walczak, Mariola Rafalska i Andrzej Król, Agnieszka Marciniak i Paweł Kulczycki, Anna Kałużna i Eugeniusz Binkiewicz, Magdalena Pelka i Tomasz Karniszewski.

Władysławów: Małgorzata Marzol i Tomasz Misiek, Renata Marciniak i Mariusz Obrzut.

Urodzenia

Turek: Patrycja Mankiewicz, Ewelina Ptak, Roman Perliński, Anna Kowalska, Monika Witaszewska, Natalia Golać, Ewelina Tomaszewska.

Zgony

Brudzew: Stanisław Ziętek, Marianna Karbowa.

Dobra: Stanisław Józwiak, Marta Glikowska, Marianna Zakolska.

Kawęczyn: Mieczysław Grzeszkiewicz, Roman Rygas, Józefa Binkowska.

Malanów: Stanisław Kowalczyk, Helena Jasiak, Czesław Borkowski, Józefa Brzecka.

Przykona: Stanisław Załas, Piotr Wlazły.

Świnice Warckie: Krystyna Nilczarek, Janina Roszak, Cecylia Bednarek.

Turek: Stanisława Chruszcinska, Szczepan Rusek, Henryka Janczewska, Wacława Frątczak, Leonard Piechota, Czesław Wszedybył, Józefa Pyziak, Piotr Siwek, Czesław Piestrzyński, Władysław Jaskiewicz, Wiesław Przybylski, Anna Olek, Jan Łojewski.

Uniejów: Mirosław Chranzowski, Roch Krzesłowski, Jerzy Ochocki.

Władysławów: Henryk Jancy, Jan Resseł.

USŁUGI POGRZEBOWE

M. Piątek
W. Papierska
62-700 Turek
ul. Kolska Szosa 19
Dom: (063) 78-41-25 (całą dobę)
Sprzedaż: ul. Poduchowne
w godz. 8.00 - 15.00

STOLTUR s.c. PPUH

J.M. Miller
Rok. zał. 1898

USŁUGI POGRZEBOWE

w godz. 8.00-16.00; Turek,
ul. Poduchowne (za szpitalem)
Tel. (0-63) 78-45-50 w. 255
całodobowo: Turek,
ul. Kolska Szosa 38 A
Tel. (0-63) 78-56-53
(0-63) 78-59-11